

Protokół Nr XVI/12
Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego
Z dnia 19 czerwca 2012 r.

1. Otwarcie sesji.

XVI Sesję Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego, o godz. 11⁰⁵ otworzył i obradom przewodniczył Marek Tałasiewicz przewodniczący sejmiku. Powitał radnych oraz zaproszonych gości i stwierdził, iż zgodnie z listą obecności w obradach uczestniczą wszyscy radni województwa.

Lista obecności jest załącznikiem nr 1

Lista osób zaproszonych jest załącznikiem nr 2.

Sekretarzami obrad zostali panowie: Adam Wyszomirski oraz Piotr Głód.

Przewodniczący poinformował, iż, przed przyjęciem porządku obrad nastąpi uroczystość wręczenia złotej Odznaki Honorowej Gryfa Zachodniopomorskiego panu Aleksandrowi Doba, najwszechstronniejszemu polskiemu kajakarzowi, podróżnikowi i odkrywcy. Gratulując wyróżnienia, odznakę wręczył pan Olgierd Geblewicz Marszałek Województwa.

Pan Aleksander Doba gratulacje odebrał także z rąk Władysława Diakuna, burmistrza Polic.

Dziękując za odznakę, pan Aleksander Doba między innymi powiedział: *Jestem Polakiem, mieszkańcem Polic i z dumą pływałem pod polską banderą i pod banderą Polic. Wypłynąłem z kontynentu afrykańskiego, by po 99 dobach – a to najdłuższa i chyba najbardziej skomplikowana wyprawa kajakowa przez Atlantyk, dotrzeć do Ameryki Południowej – mówił, a komentując swoją promocyjną funkcję na rzecz kraju i regionu dodał: - Mam nadzieję dalej pełnić tę moją rolę w świecie. Staram się obecnie sprowadzić do kraju mój kajak, który znajduje się u ujścia Amazonki, a po jego naprawie chcę w grudniu podjąć próbę przepłynięcia Pacyfiku, bo Atlantyk jest dla mnie za wąski – żartował.*

2. Przyjęcie porządku obrad.

Porządek obrad jest załącznikiem nr 3

Przewodniczący, po posiedzeniu Prezydium, zaproponował:

- zmianę kolejność punktów: 5.1 jako 5.2 a 5.2 jako 5.1.
- przeniesienie punktów 5.10 i 5.11 przed punkt 5.6
- jako punkt 5.12 – wniosek Klubu SLD dot. podjęcia uchwały w sprawie wyrażenia woli do podjęcia rozmów z Gminą Miasto Szczecin i Rządem RP dotyczących komunalizacji terenów po byłej „Stoczni Szczecińskiej Nowa”.
- dotychczasowy punkt 5.12 otrzymałby punkt 5.13

Dariusz Wieczorek w imieniu Klubu SLD wniósł, by projekty z punktów 5.1 i 5.2 zdjąć z porządku obrad dzisiejszej sesji. Zdaniem radnego, ciągle trwają rozmowy dotyczące aktualizacji Planu Gospodarki Odpadami. Biorąc pod uwagę lakoniczne pismo podpisane przez pana marszałka Jana Krawczuka, mówiące o uwagach Ministerstwa, radni nie bardzo wiedzą, nad jakim dokumentem mają debatować. Uznał, iż projekty te należy skierować ponownie do komisji. Ponadto, radni nie znają opinii Ministerstwa.

Jarosław Łojko nie zgodził się z przedmówcą, przypomniał, że te projekty niejednokrotnie były omawiane na komisjach merytorycznych. Dodał, że opinia Ministerstwa w tej sprawie jest znana i jest dostępna w Kancelarii Sejmiku.

Witold Ruciński także uznał, iż nie powinno się zwlekać z uchwaleniem tych projektów. W imieniu radnych klubu PSL wniósł o podjęcie tych uchwał.

Paweł Mucha stwierdził, iż jednak dobrze by było, żeby radni wiedzieli, jakiego rodzaju uwagi wniósł pan Minister, bo z pisma, które wszyscy otrzymali przed sesją, niewiele wynika.

Jan Krawczuk Członek Zarządu Województwa: poinformował, iż odwołując uchwalenie WPGO, nie zostanie spełniony zapis ustawowy, dokument należy uchwalić do końca czerwca br. Dodał, iż wszystkie uwagi, które zgłosiło Ministerstwo zostały uwzględnione, o wszystkich zmianach, podczas debaty, radni zostaną szczegółowo poinformowani.

Dariusz Wieczorek podtrzymał swój wniosek, dodał, że Zarząd miał rok na przygotowanie planu. Wniosek dotyczył odesłania do komisji.

Jarosław Łojko przypomniał, że dokument wiele razy był omawiany na komisjach i była możliwość zapoznania się z nim. Dodał, że opinia Ministerstwa jest wymogiem formalnym, nie jest ona wiążąca dla Sejmiku. Zaapelował, aby jednak realizować porządek obrad i w drodze głosowania nad projektem wyrazić swoje zdanie.

Ewa Koś zapytała, jak można było rozmawiać, skoro same regiony zmieniały się kilka razy, w marcu była propozycja podziału na 3 regiony, w kwietniu – była propozycja 5 regionów, obecnie są 4 regiony. Poparła wniosek o odesłaniu projektu do komisji.

Paweł Mucha stwierdził, iż nie uzyskał odpowiedzi na swoje pytania, zapytał, czy zarząd jest w stanie przedstawić aktualny stan dokumentu, jakie zmiany zostały wprowadzone, jakie uwagi miało Ministerstwo. Jeżeli jednak, ze względów czysto technicznych, nie jest to możliwe, to może należałoby przenieść ten punkt na koniec sesji.

Jan Krawczuk zapewnił, że radni otrzymają wszystkie informacje w toku dyskusji nad projektami uchwał. Informację otrzyma także pani radna Ewa Koś, dlatego w toku konsultacji zmieniały się regiony.

Następnie przewodniczący poddał pod głosowanie zgłoszone wnioski:

- wniosek o zdjęcie z porządku obrad projektów z punktów: 5.1 i 5.2 i odesłanie tych projektów do komisji.

Drogą głosowania wniosek został odrzucony.

Wynik głosowania:

Za – 11
Przeciw – 19
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 0

- wniosek w sprawie przeniesienia punktów 5.1 i 5.2 na koniec punktu 5 – podjęcie uchwał.

Drogą głosowania wniosek został odrzucony.

Wynik głosowania:

Za – 11
Przeciw – 18
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 1

- wniosek w sprawie przesunięcia punktów 5.10 i 5.11 przed punkt 5.6

Drogą głosowania wniosek został przyjęty.

Wynik głosowania:

Za – 28
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 2

– wniosek Klubu SLD dot. podjęcia uchwały w sprawie wyrażenia woli do podjęcia rozmów z Gminą Miasto Szczecin i Rządem RP dotyczących komunalizacji terenów po byłej „Stoczni Szczecińskiej Nowa” – jako punkt 5.12

Droga głosowania wniosek został przyjęty.

Wynik głosowania:

Za – 27
Przeciw – 1
Wstrzymało się – 1
Głosy nieoddane – 1

Porządek obrad z przyjętymi poprawkami został przyjęty większością głosów.

Wynik głosowania:

Za – 27
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 3
Głosy nieoddane – 0

Przyjęty porządek obrad jest załącznikiem nr 4 do niniejszego protokołu.

3. Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji.

Protokół z ostatniej sesji Sejmiku znajdował się do wglądu w Kancelarii Sejmiku.

Uwag do protokołu nie zgłoszono.

Droga głosowania protokół został przyjęty.

Wynik głosowania:

Za – 28
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 1
Głosy nieoddane – 1

Jerzy Kotlega zauważył, że na poprzedniej sesji pod jego adresem zgłaszane były uwagi podważające zaufanie do radnego, przedstawiające działania zawodowe radnego w nienajlepszym świetle. Dodał, że przeanalizował ustawę o samorządzie województwa, statut województwa, jak należy procedować w takich sytuacjach, kiedy ma miejsce takie działanie, co, do których istnieje podejrzenie, że naruszają dobra osobiste danej osoby. Nadmienił, że chciałby poznać, jakie jest stanowisko prawników w tym zakresie. Protokół, który jest swoistym stenogramem, odzwierciedla to zdarzenie, które miało miejsce.

Marek Tałasiewicz wyjaśnił, iż ustalono, że protokół nie jest stenogramem, powinien być protokołem zawierającym wszystkie istotne elementy wypowiedzi, odzwierciedlać przebieg posiedzenia. Jeżeli ktoś z radnych podczas swoich wystąpień uważa, że któryś z elementów jest bardzo istotny i powinien znaleźć się w protokole, powinien o tym poinformować.

Dariusz Wieczorek w kontekście protokołu i przebiegu poprzedniej sesji zwrócił się z prośbą do pana przewodniczącego o zwrócenie uwagi członkom zarządu, że jeżeli padają zobowiązania na sesji, aby były dotrzymywane. Pani marszałek zobowiązała się do udzielenia informacji dotyczącej sposobu naliczania subwencji, informacji tej do dziś nie otrzymał.

Anna Mieczkowska poinformowała, iż taką odpowiedź już podpisała, przeprosiła także radnego za zwłokę.

4. Sprawozdanie z wykonania budżetu Województwa Zachodniopomorskiego za 2011 rok:

Przewodniczący poinformował, iż wszyscy radni otrzymali

- Sprawozdanie z wykonania budżetu Województwa Zachodniopomorskiego za 2011 rok - zał. 5
- Informację o stanie mienia Województwa Zachodniopomorskiego na dzień 31 grudnia 2011r. – zał. 6
- Sprawozdanie finansowe Województwa Zachodniopomorskiego za 2011 rok wraz z opinią biegłego rewidenta – zał. 7

Sprawozdanie uzyskało pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie. (zał. 8)

Komisja Rewizyjna wystąpiła do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie o zaopiniowanie wniosku o udzielenie Zarządowi absolutorium, wniosek ten Regionalna Izba Obrachunkowa zaopiniowała pozytywnie.

4.1) wystąpienie Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego,

Wystąpienie (prezentacja) Pana Olgierda Geblewicza Marszałka Województwa jest załącznikiem nr 9

4.2) wystąpienie Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej,

Wystąpienie Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Pana Leona Ryszarda Kowalskiego jest załącznikiem nr 10 do protokołu.

4.3) wystąpienia w imieniu komisji stałych Sejmiku,

W imieniu komisji stałych nikt nie zabrał głosu.

4.4) wystąpienia w imieniu klubów radnych,

Dariusz Wieczorek w imieniu Klubu Radnych SLD powiedział, iż słuchając wystąpienia pana Marszałka zauważył duże samozadowolenie. W trakcie wystąpienia radni nie usłyszeli niczego na temat tego, że zarząd dokonał czegoś wyjątkowego. Dodał, że poza suchymi liczbami nie było żadnego przykładu na to, że województwo rzeczywiście idzie do przodu. Uznał, że powinno się na ten budżet spojrzeć trochę inaczej, wyciągając z tego wnioski na przyszłość. Dzisiaj przychodzi radnym dokonać oceny realizacji budżetu, tylko, którego, czy powinien to być budżet zatwierdzony w styczniu 2011 r. czy budżetu na dzień 31 grudnia 2011 r. Przypomniat, że zatwierdzając budżet radni SLD nie głosowali przeciw, wręcz przeciwnie trzymali za ten budżet kciuki. Wówczas zdaniem radnych PO był to budżet rewelacyjny. Dzisiaj okazało się, że ten budżet, wówczas przyjmowany okazał się budżetem nierealnym. Wiadomo, że budżet w trakcie roku ulega zmianom, zastanowił się tylko, o ile może się zmienić, nie o 30%. Przypomniat, że po stronie dochodów w styczniu planowano kwotę 792 mln złotych, na 31 grudnia kwota spadła do poziomu 740 milionów. Nastąpiła bardzo duża zmiana w tym zakresie, jeżeli chodzi o dochody majątkowe. Planowane były w budżecie na początek roku na poziomie 347 milionów, koniec roku zakończono na poziomie 263 milionów, czyli 20% mniej niż planowano na początku roku. Podobnie wyglądało, jeżeli chodzi o dotacje celowe i płatności. Pokazuje to, jak wykorzystywane są środki zewnętrzne, z UE. Są to fakty, na które radni SLD w ciągu całego roku zwracali uwagę, nie nastąpiła poprawa wydawania środków z UE, procedury nie poprawiły się, efektywność także się nie poprawiła. Przypomniat, że pan marszałek obiecał program naprawczy, ale radni nie zauważyli żadnych działań w tym zakresie. Zdaniem radnego zła tendencja bardziej widoczna jest przy analizie wydatków budżetowych. Na początek ubiegłego roku wydatki planowane były w kwocie 1.007 milionów złotych, natomiast rok zakończono na poziomie 883 milionów złotych, czyli 15% mniej niż planowano. Zamiast planowanych wydatków majątkowych w wysokości 566 milionów, na koniec roku planowaną kwotą było 440 milionów złotych i do tej kwoty dzisiaj pan marszałek się odnosi. Mówił pan marszałek na temat transportu, łącznie, na te cele planowano 549 milionów, skończyło się na 410 milionach, czyli 25% mniej niż planowano. Przyznał, że dobrze, iż zarząd w kwietniu doszedł do wniosku, że ten zaplanowany budżet jest nierealny i go zmienił. Radni SLD na ten fakt zwracali uwagę już w styczniu. Podobnie w przypadku dróg, również kwoty zaplanowane w styczniu okazały się nierealne. Wydatki zaplanowane, to 340 milionów złotych, ostatecznie stanęło na 214 milionach. Radni SLD wielokrotnie zwracali uwagę na kwestie nadzoru, efektywności wydawania pieniędzy. Klub analizował także wydatki w jednostkach podległych

samorządowi. Jeżeli chodzi o kwestie finansowe, to problemy z Operą Na Zamku przy rozliczaniu pieniędzy z UE. Rok ubiegły, to zawirowania przy prywatyzacji przychodni portowej. Niepokoi także sytuacja w jednostkach służby zdrowia. Kończąc zwrócił uwagę na to, iż w dobie kryzysu powinno się maksymalizować wydatki te, współfinansowane z UE. Dodał, że nie należy się cieszyć tylko z tego, że jest wysoka nadwyżka budżetowa, co jest dobre, lecz radni SLD głosowaliby za udzieleniem absolutorium, gdyby ta nadwyżka wynikała nie z tego, że zarząd nieudolnie wydatkował środki finansowe, a wynikałaby z tego, że zwiększyły się dochody, a więc zwiększyły się odpisy podatkowe, zwiększyła się ilość miejsc pracy, zwiększyły się wpływy do budżetu. Podsumowując poinformował, że Klub Radnych SLD będzie głosował przeciwko udzieleniu absolutorium zarządowi z tytułu wykonania budżetu za rok 2011.

Paweł Mucha w imieniu Klubu PiS powiedział, iż nie sposób się zgodzić z panem marszałkiem, że wykonanie budżetu i sposób realizacji zadań, biorąc pod uwagę te kryteria, które radni powinni brać pod uwagę, czyli legalność, celowość, gospodarność i rzetelność, to są takie kryteria, które pozwalają na wystawienie zarządowi oceny chociażby dostatecznej. Zdaniem radnego, nie ma powodów do satysfakcji z wykonania budżetu województwa, bo to, co pan marszałek sobie postawił za jeden z głównych celów obok stabilizacji finansów, czyli generowanie rozwoju tego województwa jest zadaniem, które zostało zupełnie nieudanie wykonane. W przekonaniu radnego - nieudanie i nieudolnie. Jest rzeczą zrozumiałą, że wydawane są środki, natomiast są one wydawane mało efektywnie, nie nawiązuje województwo konkurencji z innymi województwami, nie są osiągane zamierzone cele. Jako przykład można podać koleję. Od kilku lat województwo zastanawia się czy powołać spółkę, czy nie, ograniczane są ilości połączeń. Nie spełnia się tego zadania w takim zakresie jak powinno, nie zapewnia się potrzeb komunikacyjnych mieszkańców województwa w zakresie przewozów regionalnych. Do radnych docierają sygnały, że mieszkańcy są niezadowoleni. Była mowa, że ten budżet miał być budżetem „asfaltowym”. Jednak w ciągu roku, wielokrotnie, radni spotykali się, między innymi, po to, żeby ograniczyć realizację tych zadań. Stwierdził, że generalnie zadania inwestycyjne miały duże opóźnienia, były to zadania źle przygotowane organizacyjnie. Jedną z takich porażek, to zadanie inwestycyjne „budowa mostu na Odrze zachodniej” w Gryfinie, przebudowa Trzebiatowa. Nie udało się rozwiązać problemów systemowych, nie udają się także rzeczy najprostsze w sferze organizacyjnej, np. samo funkcjonowanie urzędu. Jako przykład podał problem z konsolidacją urzędu. Dodał, że za wizję rozwoju województwa odpowiedzialny jest Zarząd, który zdaniem radnego nie spełnia należycie swojej funkcji. W innych regionach Polski pieniądze z UE wydaje się dużo bardziej efektywnie, sprawnie, w województwie zachodniopomorskim jest, zdaniem radnego, inaczej. Osoby rządzące w województwie nie potrafią zrealizować zadań, które przed nimi są stawiane. Likwidowane są ośrodki adopcyjne, likwidowane są biblioteki pedagogiczne, likwidowane są połączenia kolejowe, nie są realizowane przyjęte strategie, nieosiągane są zakładane cele. Na podstawie analizy dostępnych danych, gdyby województwo było podmiotem prywatnym, zdaniem radnego, dawno musiałoby ogłosić upadłość. Na zakończenie dodał, że należy rozgraniczyć dwie sfery, jedna to zatwierdzenie sprawozdania finansowego i sprawozdania z wykonania budżetu za rok 2011. Jeżeli chodzi o to sprawozdanie, to w ramach tzw. uchwał czyszczących, czyli nowelizacji przyjętego budżetu, radni nie są w stanie pozytywnie się wypowiedzieć, choć należy potwierdzić, że w tabelach wszystko się zgadza. Natomiast w przypadku podjęcia uchwały o absolutorium zaapelował do radnych, aby głosując nad tym projektem, nie kierowali się przynależnością partyjną, tylko tym, co dzieje się w regionie i czy taki stan rzeczy jest zadawalający. Radni Klubu PiS będą głosować przeciw udzieleniu zarządowi absolutorium, zwłaszcza z uwagi na kryterium celowości i gospodarności działania, bo takie kryteria ustawodawca wskazał.

Zygmunt Dziewguć w imieniu Klubu radnych PSL stwierdził, iż uchwała budżetowa jest najważniejszą uchwałą samorządu. Może ona zakładać wariant optymistyczny, pesymistyczny, bądź umiarkowany. Stwierdził, iż podjęta uchwała budżetowa założyła wariant umiarkowany, odzwierciedlała wszystkie planowane zdarzenia, wydatki. Do realizacji tego budżetu należy podejść obiektywnie, trzeba mieć świadomość, że realizacja tego budżetu nie można zmienić województwa, środki w nim są zbyt małe, region musi mieć wsparcie rządowe. Dodał, że wykonanie budżetu zostało pozytywnie ocenione przez RIO, przez komisję rewizyjną, przez biegłego rewidenta, więc nie ma podstaw do nieudzielenia absolutorium. Radni PSL będą głosować za udzieleniem absolutorium. Potwierdził, iż faktem jest, że nie udało się zrealizować wszystkich inwestycji drogowych, stwierdził, iż inwestycje infrastrukturalne odgrywają bardzo dużą rolę w rozwoju województwa. Wyraził także zadowolenie, że zarząd podchodzi z rezerwą do kwestii zadłużenia.

Jarosław Łojko w imieniu Klubu Radnych PO stwierdził, iż kwestia udzielenia absolutorium budzi wiele emocji. Zdaniem radnego, częste zmiany budżetu świadczą o dojrzałości zarządu i o tym, że potrafi znaleźć się w tych trudnych czasach. Świadczy to o odpowiedzialności za województwo, które nie funkcjonuje w oderwaniu od otaczającej go rzeczywistości. Prawem opozycji jest krytykowanie, lecz zdaniem radnego opozycji w tym przypadku przyświeca idea polityczna. Dodał, iż zarząd, zgodnie z wymogami ustawy o finansach publicznych, przedłożył sejmikowi kpl. wymaganych dokumentów, także opinie RIO i biegłego rewidenta. Wszystkie te sprawozdania zostały pozytywnie zaopiniowane przez RIO. Dochody ogółem ukształtowały się na poziomie 743 miliony złotych, zgodnie z założeniami planu. Wydatki ogółem na poziomie 852 miliony stanowią 96,4% tego planu. Wydatki majątkowe stanowią 50%, został zachowany rozsądek, ta równowaga między wydatkami inwestycyjnymi a majątkowymi kształtuje się na poziomie 50%, a trzeba pamiętać, że wydatki inwestycyjne napędzają gospodarkę. Istotną część wydatków inwestycyjnych stanowiły środki z UE, to jest kwota 311 milionów złotych. Dodał, iż nie można zgodzić się z zarzutem opozycji dotyczącym niegospodarności, województwo posiada nadwyżkę, nie utraciło zdolności kredytowej. Świadczy to o stabilności finansowej województwa. W imieniu Klubu PO zawnioskował o udzielenie zarządowi absolutorium.

4.5) dyskusja,

Robert Stankiewicz radny niezależny stwierdził, iż w dyskusji zbyt wiele było populizmu a zbyt mało obiektywizmu. Dodał, iż mając na uwadze opinie RIO, wykonanie budżetu należy przyjąć. Lecz jako radny niezależny wstrzyma się od głosu, gdyż w skład sejmiku wszedł pod koniec roku 2011, nie miał wpływu na konstrukcję tego budżetu, który jego zdaniem był budżetem zbyt zachowawczym. Zbyt mało środków przeznaczono na promocję, wpływy z CIT i PIT od 3 lat są na tym samym poziomie, oznacza to stagnację, województwo się nie rozwija. Zjawiskiem niepokojącym jest zbyt częsta zmiana tego budżetu w ciągu roku.

Olgiard Geblewicz marszałek województwa stwierdził, iż dyskusja miała wyraźnie charakter polityczny i tak naprawdę nie ma się, do czego odnieść. Argumenty, które padały ze strony opozycji, można odnieść do każdej debaty, na każdy temat i powtarzają się przez kolejne lata. Przypomniawszy, iż przy uchwalaniu budżetu na 2011 rok, zarząd nie podchodził do niego z dużym entuzjazmem tylko z bardzo dużą pokorą i stwierdził, że jest to bardzo duże wyzwanie. Korekty budżetu w ciągu roku nie są niczym dziwnym i niewłaściwym, wszystkie samorządy dokonują korekt, nawet Miasto Szczecin, w którym współrządzi SLD. Jest to reakcja na aktualną sytuację. Opinie RIO, biegłego rewidenta są pozytywne. Dodał, że porównywanie województw także nie jest argumentem, gdyż trzeba brać pod uwagę potencjał danego województwa, ilość mieszkańców, położenie, itd.

Paweł Mucha przypomniawszy, iż przez kolejne lata odpowiedzi także są ciągle te same. Zarządy przekonują, że województwo świetnie się rozwija, tylko radni opozycyjni tego nie widzą. Radni oceny z wykonania budżetu nie sprowadzają tylko do tego, że ma to sprawozdanie pozytywną ocenę RIO, radni biorą pod uwagę także inne raporty, statystyki. Z tych dokumentów wynika, że działania są nieefektywne i dlatego nie może być pozytywnej oceny.

Dariusz Wieczorek stwierdził, iż nie jest argumentem stwierdzenie, że gdzieś jest podobnie, czy gorzej. Ponadto dodał, że Miasto Szczecin zostało zmuszone do korekt, gdyż na niektóre inwestycje i na niektóre zadania, zostały zmniejszone środki. Nie można także budżetów gmin porównywać z budżetem województwa, gdyż są to samorządy, które mają zupełnie inne zadania.

Olgiard Geblewicz wyjaśnił, że nie porównuje budżetów, tylko praktyki, które są stosowane. Wszędzie, korekty są normalną praktyką.

Jerzy Kotłęga stwierdził, iż budżet, od kilku lat kreowany jest podobnie, dużo planów, potem korekta i powrót do realizmu. Dyskusja także zawsze jest podobna. Dodał, że ma przekonanie, iż głosami koalicji absolutorium zostanie uchwalone. Jednak opozycja pokazuje wiele nieprawidłowości, również pomysłów, wskazuje obszary, które powinny ulec zmianie. Zgodził się z panem marszałkiem, iż jest to kolejny rok, kiedy ochrona przeciw powodziowa w naszym województwie realizuje swoje zadania w sposób znakomity. Baza służby zdrowia poprawia się, widać dbałość o jednostki i kontynuację działań, które zapoczątkowała koalicja współtworzona przez SLD. Niektóre wskaźniki finansowe także budzą szacunek. Jednak bezrobocie ciągle jest na bardzo wysokim poziomie, jako województwo jesteśmy wiceliderem w kraju, pewien udział w tym ma także samorząd województwa. Stwierdził także, że

region postrzega, jako region, który rozwija się bardzo powoli, wolniej od ściany wschodniej. Stan gospodarki osiągnął niski poziom. Najprawdopodobniej środków z UE na Muzeum Morskie nie będzie, w oświacie podjęto kilka decyzji, z którymi trudno się pogodzić. Jest to ostateczna likwidacja Szkoły Policealnej w Koszalinie, a była to szkoła kształcąca młodzież bez matury. Uległ zmianie system doskonalenia nauczycieli w województwie. W przekonaniu radnego, poziom merytoryczny tych ośrodków metodycznych pozostawia sporo do życzenia i samorząd województwa ma w tym swój udział. Biorąc pod uwagę te wszystkie okoliczności poinformował, iż z żalem będzie głosował na „nie”.

Więcej uwag nikt nie zgłosił.

Po zakończeniu dyskusji przewodniczący poddał pod głosowanie projekty uchwał.

4.6) podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Województwa Zachodniopomorskiego oraz sprawozdania z wykonania budżetu Województwa Zachodniopomorskiego za rok 2011,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 11.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr XVI/206/12 i jest załącznikiem nr 12 do protokołu.

Wynik głosowania:

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 11

Głosy nieoddane – 0

Cezary Szeliga w imieniu Klubu PSL zgłosił wniosek formalny o kilka minut przerwy.

Wobec powyższego, o godz. 14⁰⁵, przewodniczący zarządził przerwę.

O godz. 14¹⁶ wznowiono obrady.

4.7) podjęcie uchwały w sprawie absolutorium z tytułu wykonania budżetu Województwa Zachodniopomorskiego za 2011 r.

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 13.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr XVI/207/12 i jest załącznikiem nr 14 do protokołu.

Wynik głosowania:

Za – 19

Przeciw – 10

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 0

Następnie Marszałek Olgierd Geblewicz podziękował wszystkim za wynik głosowania, za dyskusję, podziękował także pracownikom urzędu marszałkowskiego oraz pracownikom instytucji podległych samorządowi województwa.

5. Podjęcie uchwał:

5.1) w sprawie uchwalenia aktualizacji Planu Gospodarki Odpadami dla Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2012-2017 z uwzględnieniem perspektywy na lata 2018-2023,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 15.

Mariusz Adamski Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska poinformował, iż ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach nałożyła na Sejmik obowiązek zaktualizowania WPGO, ustawa weszła w życie 1 stycznia 2012 r. i przewidywała na to zadanie okres 6 miesięcy z zakreślonym terminem do końca czerwca 2012r. Wyloniono wykonawcę, jest nią firma ATMOTERM z Opola

Ksenia Jechna z firmy ATMOTERM SA, omówiła założenia programu. Przedstawiona prezentacja jest załącznikiem nr 16 do protokołu.

Następnie głos zabrał prezes firmy SITA.JANTRA sp. z oo. pan Artur Bogacki.

Przedstawione wystąpienie jest załącznikiem nr 17 do niniejszego protokołu.

Mariusz Adamski Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Marszałkowskiego poinformował, iż ostateczna opinia Ministerstwa jest opinią pozytywną, pan Minister w piśmie wskazuje potrzebę wprowadzenia pewnych korekt technicznych i warunkuje tę opinię pozytywną wprowadzeniem tych korekt. Pan Minister podpisał tę opinię w dniu wczorajszym, na roboczo te uwagi Wydział otrzymał cztery dni wcześniej, dlatego też te uwagi techniczne, o których wspomina pan Minister zostały wprowadzone do dokumentu, radni otrzymali zestawienie tych zmian dzisiaj. Są to zmiany techniczne, które w żaden sposób nie wpływają na koncepcję dokumentu, na jego ogólny kształt. Pierwsza prezentacja dokumentu została przedstawiona 2 kwietnia br., kwestia regionów od tamtego czasu ewaluowała, ostatecznie ma kształt 4 regionów. Na ten kształt miały przede wszystkim wpływ opinie gmin, które wpływały w ciągu okresu dwumiesięcznego opiniowania przez gminy, także związków międzygminnych. Od roku 2013 nie będzie składować się zmieszanych odpadów komunalnych. Zgodnie z ustawą trzeba zabezpieczyć możliwość składowania na okres 15 lat, po tym okresie będą podejmowane nowe decyzje, co do ewentualnych zmian regionów, czy lokalizacji. Co do regionu szczecineckiego i regionu koszalińskiego powiedział, iż w regionie koszalińskim są wyznaczone dwie instalacje regionalnego zagospodarowania odpadów, jedna w Sianowie, druga w Kołobrzegu, na dziś obie funkcjonują. Strumień odpadów z Koszalina dziś, to nieco ponad 100 tys ton. Są dwie instalacje regionalne, które są w stanie już przyjmować ponad 90 tys. ton a jest w planie spalarnia odpadów komunalnych, która jest zaprojektowana w Koszalinie. Co do regionu szczecineckiego, tych instalacji jest faktycznie dużo zaplanowanych, ale instalacje planowane są na razie instalacjami planowanymi, one są wpisane do Wojewódzkiego Planu na podstawie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, bądź decyzji o warunkach zabudowy, które to uzyskali zarządzający tym terenem przed 1 stycznia 2012 roku. Zgodnie z ustawą o utrzymaniu czystości i porządku w gminie wszystkie decyzje wydane przed końcem roku 2011 Urząd jest zobowiązany uszanować i wpisać je, jako instalacje planowane. Zdaniem dyrektora, na pewno nie wybuduje się dwa razy tyle instalacji w danym regionie, ile jest potrzebne. Inwestor, który będzie budował kolejną instalację w regionie, obojętnie, w którym, na pewno będzie weryfikował sytuację.

Andrzej Subocz zapytał o gminę Walcz i Miasto Walcz, które zwróciły się wcześniej do pana Marszałka, żeby umożliwiono im korzystanie z instalacji, która znajduje się znacznie bliżej, ponieważ Walcz znalazł się w regionie szczecineckim, natomiast instalacja w województwie wielkopolskim znajduje się znacznie bliżej niż w Mirosławcu. Dębno Lubuskie będzie miało możliwość korzystania ze składowiska na terenie innego województwa. Zapytał, dlaczego nie uwzględniono prośby Gminy i Miasta Walcz?

Dariusz Wieczorek stwierdził, iż debata dotyczy bardzo ważnej uchwały, która ma istotne znaczenie dla mieszkańców województwa i dlatego dziwi radnego sposób, w jaki debatuje się nad nią. Mówiono, że dokument wiele razy podczas konsultacji się zmieniał, dlatego radni mają obawy, nad czym tak naprawdę dzisiaj się dyskutuje, gdyż tak naprawdę ostatecznej wersji tego projektu nikt dzisiaj nie ma. Mowa jest o jakimś piśmie z Ministerstwa Środowiska, którego nikt z radnych także nie widział. Kolejna sprawa, to zdaniem radnego została złamana zasada jawności konsultacji społecznych, zapytał gdzie są wszystkie opinie, zastrzeżenia, wnioski samorządów, firm opiniujących? Do radnych

dotarły sygnały, że niektórzy protestują przeciwko takiemu podziałowi. Radny wyraził chęć zapoznania się z tymi opiniami. Podział proponowany dla Klubu Radnych SLD jest wielkim szokiem, porównując mapki z innych województw, taki dziwny kształt, jak strefa szczecińska, jest tylko w województwie zachodniopomorskim. Inne województwa dokonały podziału na zasadach logicznych, północ, południe, wschód, zachód, centrum, zachowując zasadę bliskości. Ponadto, nie wzięto pod uwagę ilości mieszkańców zamieszkujących dany region, i proporcjonalnie do tej liczby ilości instalacji, pojemności składowisk, itd. Zapytał, dlaczego taki podział, z czego to wynika. Zdaniem radnego np. powinien być jeden wspólny region: szczecińsko-koszaliński. Radni SLD są zwolennikami minimalizacji tych rejonów, najlepiej gdyby to były dwa, trzy, czyli np. zachód, wschód i CZG RXXI.

Paweł Mucha: stwierdził, że nie powinno być tak, że przedmiotem obrad sejmiku jest dokument w praktyce nieznany sejmikowi. Radni otrzymali informacje, że np. na stronie 45 usunięto wartości procentowe, ale w projekcie, który radni otrzymali na stronie 45 nie ma żadnych wartości procentowych. Napisano, że usunięto całe rozdziały, sformułowania, była mowa o faksie z Ministerstwa Środowiska. Tak naprawdę radni nic nie wiedzą, nie ma ostatecznej wersji dokumentu, który ma być przyjęty. W odniesieniu do proponowanych regionów także stwierdził, iż ich kształty są zagadką, nie wiadomo, dlaczego jest taka propozycja, czyje interesy były brane pod uwagę, dlaczego one ulegały zmianom podczas procesu konsultacji, z czego te zmiany wynikały. Na zakończenie dodał, że nie ma racjonalnych argumentów, aby w tej postaci ten dokument przyjmować.

Beata Radziszewska przychyliła się do głosu Dariusza Wieczorka. Dodała, że rozumie, że jest opinia Ministra Środowiska, gdzieś istnieją wszelkie inne opinie, wymagane ustawą, jak Państwowego Inspektora Sanitarnego, Dyrekcje Ochrony Środowiska, Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej, ale radni tych wszystkich opinii nie widzieli, radni nie znają także opinii gmin i związków gmin. Wobec powyższego zapytała, czy dzisiaj radni mają podejmować uchwałę wierząc tylko na słowo? Uznała, że radni powinni te opinie znać, te wymagane przepisami. Dodała, że jednak uchwalanie tych dokumentów powinno odbyć się na następnej sesji, choć zdaje sobie sprawę, że terminy naglą. Zastanowiła się, gdzie leży wina, zdaniem radnej zbyt późno zajęto się sprawą, zastanowiła się także, czy zbyt późno nie rozpoczęły się konsultacje społeczne, czy nie nastąpił błąd proceduralny. Także podział na regiony ulegał często zmianom, co może budzić niepokój. Zdaniem radnej brakuje rejonu stargardzkiego. Stargard szykował się do tych zmian podpisując porozumienie z 15 gminami, ale te działania jak widać zostały zniweczone, choć poczyniono już starania o nowe inwestycje. Na zakończenie dodała, że w samym programie jest wiele błędów, np. była tam mowa o składowisku odpadów w Starej Dąbrowie, nie ma czegoś takiego, jest składowisko w Łęczycy. Ponadto w ustawie nie ma zapisów typu: regionalne instalacje istniejące, istniejące instalacje zastępcze i planowane instalacje, są też inne błędy, np. urwane zdanie na stronie 174. Zastanowiła się, czy ktoś czytał ten dokument i czy nie powinien być odesłany jednak do komisji, i następnie spotkać się w trybie sesji nadzwyczajnej.

Dariusz Wieczorek przytoczył zapis z pisma Ministra Piotra Woźniaka, który napisał, iż „należy preredagować definicję odpadów komunalnych zawartą na stronie 37, aby była zgodna z ustawą o odpadach”. Dodał, iż z tego wynika, że na podstawie niewłaściwej definicji przygotowywano cały plan. W związku z tym, iż uwagi Ministerstwa są poważne, postawił wniosek o zdjęcie z porządku obrad tego dokumentu, przygotowanie właściwej wersji, zmniejszenie liczby regionów, i jeżeli będzie taka potrzeba, zwołanie sesji jeszcze przed końcem czerwca w celu podjęcia tych uchwał.

Paweł Mucha złożyli wniosek o kilka minut przerwy.

W związku z powyższym, o godz. 15³⁴ przewodniczący ogłosił przerwę.

O godz. 15⁵⁹ wznowiono obrady.

Dariusz Wieczorek poinformował, iż po rozmowie z przewodniczącym Klubu Radnych PO, formalnie wycofuje swój wniosek.

Jarosław Łojko przewodniczący Klubu radnych PO zgłosił wniosek o zmianę w porządku obrad i przeniesienie tych punktów (tj. 5.1 i 5.2) na koniec przyjętego wcześniej porządku obrad.

Drogą głosowania punkty 5.1 i 5.2 zostały przeniesione na koniec realizowanego porządku obrad.
Wynik głosowania:

Za – 29
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 1
Głosy nieoddane – 0

5.2) w sprawie wykonania Planu Gospodarki Odpadami dla Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2012-2017 z uwzględnieniem perspektywy na lata 2018-2023,

Decyzją radnych projekt przeniesiono na koniec realizowane porządku obrad.

5.3) w sprawie ograniczenia populacji zwierząt,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 18.

Przewodniczący przypomniał, iż jest to projekt, który decyzją radnych na poprzedniej sesji, został odesłany do komisji.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowały komisje:

- Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich
- Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska

Jako pierwszy głos zabrał Andrzej Borak, kierownik sekcji ochrony środowiska w RZI w Szczecinie, jest to instytucja, która zarządza nieruchomościami będącymi we władaniu MON na terenie województwa zachodniopomorskiego. Poinformował, iż wniosek został złożony na prośbę użytkowników lotniska w Mirosławcu. Najważniejszą motywacją sporządzenia tego wniosku była konieczność zapewnienia bezpieczeństwa funkcjonowania lotniska. Wniosek został sporządzony zgodnie z obowiązującym prawodawstwem, zgodnie z obowiązującymi procedurami. W imieniu wnioskodawców zwrócił się z prośbą o podjęcie tej uchwały, dodał, że uchwała dotyczy zwierząt, których liczebność w skali kraju nie jest zagrożona, są to gatunki łowne.

Beata Radziszewska - poinformowała, iż Komisja dwukrotnie temat podejmowała, po dyskusji, która była bardzo emocjonująca, komisja Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich pozytywnie (4-za, 1-przeciw) projekt zaopiniowała.

Izabela Grabowska poinformowała, iż Komisja Gospodarki i Ochrony Środowiska także projekt zaopiniowała pozytywnie (9-za, 1-przeciw, 1-wstrz.). Podczas posiedzenia pani radna Ewa Koś złożyła wniosek o wycofanie z porządku obrad komisji tego projektu i uzupełnienie go o analizę ekonomiczną, która pozwoliłaby ocenić, jakie są koszty odłowu tych zwierząt, żeby uniknąć bardziej drastycznych metod.

Teresa Kalina będąc na lotnisku z Gdańsku pytała tamtejszych pracowników, jak radzą sobie ze zwierzętami, które tam też się znajdują. Poinformowano ją, że te zwierzęta są odławiane i odstawiane do najbliższego lasu, łącznie z dzikami. Zapytała, czy w tym przypadku przeprowadzono inwentaryzację, zapytała, na jakiej podstawie wyliczono, że to akurat tyle zwierząt ma być, nie mniej i nie więcej. Dlaczego trofea mają trafić do strzelających i dlaczego nie można tych zwierząt uśpić i przenieść w inne miejsce.

Jerzy Kotłęga także zapytał, dlaczego, to musi być odstrzał.

Ewa Koś stwierdziła, iż jest mocno zdziwiona, że uchwała wraca na posiedzenie sejmiku dokładnie taka sama, bez żadnych dodatkowych wyjaśnień, bez dodatkowych analiz. Wczoraj na komisji radnym mówiono, że problem jest taki, że rachunek ekonomiczny jest niekorzystny, za strzał się nie zapłaci, natomiast przy odławianiu, nie wiadomo, jaka firma, za ile, itd. Zdaniem radnej wszystko jest nieprzygotowane, nie ma nawet żadnego rachunku ekonomicznego. Mówienie, że niepodjęcie uchwały to narażanie życia ludzkiego jest wielkim nadużyciem. Dodała, że być może rozwiązaniem tej trudnej sytuacji byłoby otoczenie lotniska siatką, żeby zwierzęta nie mogły wchodzić na płytę lotniska.

Dodała także, iż w uzasadnieniu jest mowa, że celem uchwały jest ograniczenie populacji, zastanowiła się czy ograniczenie czy pozbycie się. Jeżeli ograniczenie, to zawsze może znaleźć się jakiś jeden dzik, który wejdzie na lotnisko.

Jarosław Łojko stwierdził, iż czytając ten projekt nasuwa się kilka wątpliwości, czy były próby np. przegonienia, czy wyłapania i przewiezienia w inne miejsce, odstrzał to ostateczność. Ponadto działania mające na celu ochronę życia ludzkiego powinny być podejmowane niezwłocznie.

Zygmunt Dziewguć stwierdził, iż rozmowa dzisiaj dotyczy marginalnej ilości, rocznie następuje odstrzał 20 tys dzików, wystarczy zapoznać się ze statystykami, codziennie myśliwi polują. Są sklepy, które skupują dziczyznę, w restauracjach także podaje się dziczyznę. W projekcie jest mowa o zwierzętach, które nie są w żaden sposób zagrożone. Zaapelował o zdrowy rozsądek.

Artur Łącki zwrócił się z prośbą o opinię pana dra Stanisława Kaliny.

Stanisław Kalina poinformował, iż ustawa o ochronie zwierząt daje sejmikowi kompetencje do wyrażenia zgodny na odstrzał zwierząt w konkretnie określonej sytuacji. Przesłanką jest nadzwyczajne zagrożenie życia, zdrowia lub gospodarki narodowej. Zagrożenie życia czy zdrowia może być spowodowane nadmiernym rozmnożeniem się populacji albo chorobami zwierząt, dla gospodarki mogą to być szkodniki. Różnie można to tłumaczyć. Wnioskodawca powinien we wniosku wykazać, że w Mirosławcu zaistniało nadzwyczajne zagrożenie dla życia, zdrowia lub gospodarki narodowej, przynajmniej jeden z tych elementów. Wnioskodawca tymczasem nie powołuje się na takie zagrożenie, tylko mówi, że jest to zagrożenie dla bezpieczeństwa szkolenia lotniczego. Ustawodawca nie przewidział takiej przesłanki, w związku z tym brakuje tej przesłanki, która stanowiłaby podstawę do podjęcia takiej uchwały. W związku z tym może dojść do takiej sytuacji, że w razie podjęcia tej uchwały organ nadzoru może ją nawet uchylić stwierdzając, że jest sprzeczna z prawem.

Kazimierz Drzazga stwierdził, iż problem dzikich zwierząt nie jest problemem tylko w Mirosławcu, można się z nim spotkać i na Zalewie, w ośrodkach wczasowych, na terenie zakładów. Zgodził się, że problem trzeba rozwiązać. Przypomniął, iż wczoraj na komisji toczyła się rozmowa w tej sprawie, wyraził żal, że nie wszyscy radni w niej uczestniczyli, choć można było rozesłać zawiadomienia do wszystkich, każdy mógłby wówczas uzyskać odpowiedź na swoje pytanie, wątpliwość.

Małgorzata Chyla w nawiązaniu do wypowiedzi pana radnego Zygmunta Dziewgucia uznała, że nie można mówić, iż jest to sprawa marginalna. Dodała, iż w pełni zgadza się z wypowiedzią pani Ewy Koś, Teresy Kaliny i Jarosława Łojki. Uznała, że jednak problem powinno zostawić się naturze. Dodała, że w projekcie jest mowa o konkretnej liczbie, zastanowiła się, co będzie, jeżeli tych zwierząt będzie mniej, zastanowiła się, z czego się wzięły te liczby.

Beata Radziszewska stwierdziła, że w innych województwach w uchwałach tego typu jest zapis, że odstrzelone zwierzęta zostaną przekazane do punktów skupu dziczyzny, a środki uzyskane prześle się do Skarbu Państwa. Zdaniem pani radnej, w tej uchwale brakuje takiego zapisu. Dodała, że nigdy nie postawi na jednej szali życie żołnierza i życie zwierząt.

Teresa Kalina poinformowała, że koła łowieckie muszą prowadzić ograniczoną gospodarkę łowiecką, są konkretne reguły, nie wszystkie zwierzęta są odstrzeliwane. Dodała, że zbyt łatwo przeznacza się zwierzęta na odstrzał, w Mirosławcu jeszcze żadne zwierzę nie spowodowało zagrożenia, nie ma statystyk.

Witold Ruciński wyjaśnił, że lotnisko jest obszarem wydzielonym, nie jest obwodem łowieckim, tam nie prowadzi się racjonalnej gospodarki łowieckiej. Zwierzyna w stanie wolnym jest własnością skarbu państwa, to skarb państwa decyduje gdzie, kiedy, jak może gospodarować tymi zwierzętami. Na lotnisku ta zwierzyna jest a nie powinno jej tam być. Jeżeli nie uda się odstrzelić tych 20 sztuk tylko mniej, to bardzo dobrze. Policzyć tych zwierząt się nie da, one się rozmnażają. Co do rachunku ekonomicznego, jaki rachunek można zrobić dla życia ludzkiego? Zdaniem radnego propozycja zawarta w projekcie uchwały jest jedyną, skuteczną i efektywną metodą, tak żeby stan lotniska był właściwy.

Ewa Koś zauważyła, że nie jest to jedyne rozwiązanie, można zwierzęta odłowić w pułapki żywo łowne.

Witold Ruciński powtórzył, iż uważa, że jest to jedyna skuteczna i efektywna metoda.

Jan Krawczuk stwierdził, że nie ma ceny, jeżeli chodzi o zagrożenie życia ludzkiego. Jako przykład podał sytuację, która miała miejsce na wałach przeciwpowodziowych w ubiegłym roku. Wbrew przepisom wykoszono trawę na wałach w czerwcu a nie zgodnie z prawem we wrześniu, żeby móc monitorować wały podczas zagrożenia powodziowego. Dzięki takiemu działaniu nie doszło do zalania Wyspy Puckiej. Po tym zdarzeniu zarząd wystąpił o zmianę przepisów, aby urządzenia hydrotechniczne były wyłączone z form ochrony przyrody. Podobnie jest w tym przypadku. Na zakończenie poinformował, iż w województwie zachodniopomorskim odstrzelono 7 tys. jeleni, 28 tys. dzików, 15 tys. saren. Na lotnisku trzeba zapewnić, przede wszystkim, bezpieczeństwo.

Jerzy Koltłęga stwierdził, iż nie otrzymał odpowiedzi na pytanie, czy zadano sobie trud w zastosowaniu metod humanitarnych. Uznał, iż łatwiej jest zabić, niż spróbować w sposób humanitarny rozwiązać problem. Poinformował, iż jego etyka i moralność, nie pozwalają na głosowanie za tym projektem, będzie głosował przeciw podjęciu tej uchwały.

Wobec braku dalszych głosów, przewodniczący poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XVII/208/12** i jest załącznikiem nr 19 do protokołu.

Wynik głosowania:

Za – 13
Przeciw – 7
Wstrzymało się – 8
Głosy nieoddane – 2

Następnie, o godz. 16⁴³ Przewodniczący ogłosił przerwę.

O godz. 17²⁶ wznowiono obrady.

5.4) w sprawie zmiany budżetu i w budżecie Województwa Zachodniopomorskiego na 2012 rok oraz zmiany uchwały Nr XII/135/11 z dnia 20 grudnia 2011 r. w sprawie uchwalenia budżetu Województwa Zachodniopomorskiego na 2012 rok,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 20.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowały 4 komisje:

- Budżetu i Spraw Samorządowych
- Zdrowia, Opieki Społecznej i Bezpieczeństwa Publicznego
- Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska
- Rozwoju, Promocji i Współpracy Międzynarodowej.

Jerzy Koltłęga poinformował, iż dzisiaj na posiedzeniu komisji zapytał, dlaczego zmieniono kwotę subwencji, prawie 2 miliony złotych. Algorytm naliczający subwencje jest to sposób podziału środków finansowych zapisanych w budżecie, który nie powoduje zmiany w algorytmie, zwiększenia kwoty subwencji oświatowej, zapisanej w budżecie państwa Algorytm, którym naliczana jest subwencja pomiędzy wszystkimi samorządami w Polsce dzieli kwotę budżetową na poszczególne jednostki samorządowe Oznacza to, że jeżeli mamy zmniejszenie kwoty subwencji o 2 miliony, to znaczy do któregoś samorządów ta kwota gdzieś tam trafiała, czyli niektóre samorzady mają zwiększoną kwotę subwencji, część samorządów ma kwotę zmniejszoną. Uznał, że powinno być poddane analizie, dlaczego województwo zachodniopomorskie otrzymało mniejszą subwencję, który ze wskaźników miał na to wpływ.

Dariusz Wieczorek poprosił o wyjaśnienie, bo po stronie dochodów pojawiła się kwota 6.250 tys. tj. zwiększenie planu dochodów ze względu na dodatkowe wydatki na pojazdy kolejowe. Na komisji była mowa, że z tej puli te 4 miliony będą przekazane w ramach tych 7.500 tys. złotych. Prosił o wyjaśnienie.

Jadwiga Rajkiewicz Dyr. Wydziału Infrastruktury i Transportu urzędu Marszałkowskiego wyjaśniła, że 6.250 tys. złotych jest to kwota z funduszu kolejowego, należna województwu w tym roku. Te pieniądze będą przeznaczone w przyszłym roku na zakup 7 szt. elektrycznych zespołów trakcyjnych. Kolejna sprawa, to zakup używanych pojazdów elektrycznych, jest to wydatek przewidziany w tym roku. Poza tymi środkami w wysokości 6.250 tys., województwo otrzymało jednorazową wypłatę z funduszu kolejowego w wysokości 8.293 tys. i zostały zamienione źródła finansowania na dofinansowanie regionalnych przewozów. Te pieniądze weszły, jako środki własne, natomiast środki własne zostały uwolnione. Uwolnionych zostało 4.860 tys. i do tych brakujących pieniędzy, do 7.00 tys. dołożono ze środków własnych województwa 2.632 tys.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XVI/209/12** i jest załącznikiem nr 21 do protokołu.

Wynik głosowania:

Za – 17
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 9
Głosy nieoddane – 3

5.5) w sprawie zmiany uchwały Nr IV/24/11 z dnia 31 stycznia 2011 r. w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2011-2036 zmienionej uchwałami Nr VI/58/11 z dnia 12 kwietnia 2011r., Nr VII/76/11 z dnia 28 czerwca 2011 r., Nr VIII/96/11 z dnia 20 września 2011, Nr X/116/11 z dnia 15 listopada 2011 i Nr XII/136/11 z dnia 20 grudnia 2011 r., Nr XIII/160/12 z dnia 21 lutego 2012 r. i Nr XIV/180/12 z dnia 3 kwietnia 2012r.,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 22.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowały 4 komisje:

- Budżetu i Spraw Samorządowych
- Zdrowia, Opieki Społecznej i Bezpieczeństwa Publicznego
- Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska
- Rozwoju, Promocji i Współpracy Międzynarodowej.

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XVI/210/12** i jest załącznikiem nr 23 do protokołu.

Wynik głosowania:

Za – 18
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 10
Głosy nieoddane – 1

5.6) w sprawie odmowy uchylecia uchwały Nr XV/201/12 Sejmiku Województwa zachodniopomorskiego z dnia 10 maja 2012 r. w sprawie zmiany statutu Zachodniopomorskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Szczecinie oraz przyjęcia jednolitego tekstu tego statutu,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 24.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja Oświaty, Kultury i Sportu

II wersja uzasadnienia jest załącznikiem nr 25 do protokołu.

Przewodniczący Sejmiku poinformował, iż pojawiła się druga, identyczna skarga. W związku z powyższym II wersja uzasadnienia obejmuje także tę drugą skargę.

Jerzy Kotłęga w imieniu pani Małgorzaty Chyły jak i swoim poinformował, iż wnieśli pismo, będące skargą. Pismo to zostało wniesione także w imieniu ZNP. Jednak pan Adam Zygmunt przewodniczący Okręgu ZNP, niezależnie od udzielonego upoważnienia, wniósł także pismo podobnej treści, wzywające Sejmik do uchylenia uchwał i usunięcia wad prawnych. Pan radny stwierdził, iż nie będzie powtarzał argumentów, które padały podczas procedowania nad tymi uchwałami. Poinformował tylko, iż uchwała nosząca skutki likwidacyjne nosi tytuł „w sprawie zmiany statutu”, natomiast pisma pochodne, jak np. pisma dyrektorów placówek doskonalenia nauczycieli, również do związków zawodowych, również do ZNP, prosiły o wyrażenie swojej opinii, co do zwalnianych pracowników tychże bibliotek, tychże oddziałów zamiejscowych argumentując, że jest to likwidacja stanowiska pracy. Z jednej strony uchwalono uchwałę, która dokonuje zmian w statucie a z drugiej strony skutki prawne dotyczą likwidacji określonych jednostek. Zdaniem radnego, jeżeli to jest likwidacja, a tak jest, to powinien być zastosowany odpowiedni tryb prawny, zgodny z ustawą o systemie oświaty. Czyli najpierw zamiar likwidacji do końca lutego, następnie opinia Kuratora Oświaty, jeżeli są zwolnienia pracownicze, potrzebna jest opinia zakładowych organizacji związkowych. Stwierdził także, iż do projektu uchwały powinno być dołączone wystąpienie, które radni wysłali, jest pełna opinia prawna do pisma, którego brakuje. Pełna dokumentacja pojawiła się dopiero dzisiaj, kiedy radni otrzymali pismo Prezesa Okręgu ZNP.

Paweł Mucha poinformował, iż konsekwentnie, zgodnie ze stanowiskiem prezentowanym przez PIS wcześniej, radni PIS są przeciw podejmowaniu proponowanej uchwały.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XVI/211/12** i jest załącznikiem nr 26 do protokołu.

Wynik głosowania:

Za – 17

Przeciw – 10

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 1

5.7) w sprawie odmowy uchylenia uchwały Nr XV/202/12 Sejmiku Województwa zachodniopomorskiego z dnia 10 maja 2012 r. w sprawie zmiany statutu Centrum Edukacji Nauczycieli w Koszalinie oraz przyjęcia jednolitego tekstu tego statutu,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 27

II wersja uzasadnienia jest z załącznikiem nr 28

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja Oświaty, Kultury i Sportu.

Jerzy Kotłęga przypomniał, iż podczas obrad sesji, kiedy podejmowana była uchwała radni SLD złożyli pewną propozycję panu Marszałkowi. W związku z powyższym zapytał pana marszałka, dlaczego nie chce przekazać tych bibliotek w ramach porozumienia między samorządami, jako przekazanie zadania, co umożliwiłoby z dniem 1 stycznia 2013 r. finansowanie funkcjonowania tych bibliotek w ramach subwencji oświatowej, ale przez lokalne samorządy. Dlaczego została podjęta decyzja o likwidacji a nie porozumienie? Dzisiaj Samorząd Województwa straci część subwencji oświatowej, bo to jest niewątpliwe a samorządy jej nie dostaną. Księgozbiór będzie pod jakąś tam opieką, będzie jakoś funkcjonował, ale bez środków finansowych. Zapytał, dlaczego nie skorzystano z takiej prostej drogi, która byłaby poparta także przez Klub Radnych SLD.

Krystyna Wiśniewska – Bugaj zapytała, czy wzorem poprzedniej zmiany statutu, kiedy to między innymi Biblioteka w Choszcznie została zlikwidowana a były rozmowy z burmistrzem proponujące przejęcie zadania na zasadzie porozumienia, czy tym razem także były prowadzone takie rozmowy z samorządami. Wówczas Gmina Choszczno nie chciała.

Olgierd Geblewicz stwierdził, iż pełnego konsensusu nie będzie gdyż są rozbieżności, co do naliczania subwencji oświatowej. Zarząd dalej stoi na stanowisku, że w zakresie funkcjonowania ośrodków doskonalenia nauczycieli subwencja przysługuje na uczniów, którzy uczą się w danym województwie a nie na biblioteki. Zarząd nadal uważa, że żadnych pieniędzy województwo nie straciło, a skoro nie

straciło, to nie ma, co przekazać, przekazywany jest księgozbiór. Jeżeli chodzi o przekazanie wydziałów, one nie mają osobnej podmiotowości, aby można je było przekazać. Kolejna sprawa, to należy pamiętać, że pracownicy, którzy są zatrudnieni w ramach ośrodków doskonalenia nauczycieli mają uprawnienia wynikające z karty nauczyciela, a trzeba także wiedzieć, co na temat skutków tej karty sądzą samorządowcy. W związku z tym tworzenie takich enklaw przez samorządy nie jest akceptowane.

Jerzy Kotłęga poinformował, iż dzisiejsza karta nauczyciela daje samorządom prawo ustalenia pensum na niektórych stanowiskach nauczycielskich. Większość samorządów z tego uprawnienia nie korzysta, z drugiej strony większość samorządów chce zmian dotyczących karty nauczyciela. Są takie instrumenty prawne, które pozwalają już na dokonanie pewnych zmian, nie czekając na to, jaki będzie los karty nauczyciela. Nie ma takiego państwa europejskiego, które nie miało by w ogóle karty nauczyciela lub przynajmniej rozdziału w lokalnym kodeksie pracy. Wracając do subwencji oświatowej, oświadczył, iż algorytm i subwencja oświatowa jest powiązana również z etatami, z płacami nauczycielskimi. Jest wprowadzony także współczynnik korygujący D1, który również uwzględnia stopnie awansu zawodowego. Odesłał do wzoru algorytmu, w którym są zależności. Przypomniał, że mowa jest o stracie części subwencji. Zawarcie porozumienia z samorządem lokalnym gwarantowałoby temu samorządowi z dniem 1 stycznia otrzymanie nowej subwencji wg sprawozdawczości na koniec września.

Olgierd Geblewicz przypomniał sytuację, kiedy Miasto Szczecin kilka miesięcy temu podjęło uchwałę w sprawie likwidacji kilkudziesięciu szkół, między innymi, dlatego, że mi potrafiło sprostać potężnym, obciążeniom, które z tej karty nauczyciela wynikają. Przypomniał, że aby coś zmienić w tej karcie potrzeba jest zgoda związków zawodowych. Wracając do subwencji, ona i tak nie pokrywa wszystkich kosztów, jakie samorząd ponoszą, więc nowa jednostka i tak by generowała nowe, dodatkowe koszty. W trakcie rozmów, jakie były w tej sprawie prowadzone, nikt z samorządowców, z którymi rozmawiano, nie był zainteresowany tego typu formą, zainteresowanie było tylko formą, którą przyjęto.

Jerzy Kotłęga uznali, że widać rozmowy były prowadzone z różnymi samorządami. Niektórzy przedstawiciele samorządów, w rozmowach, wyrażali zainteresowanie także pewną rekompensatą finansową. Ponadto przypomniał, że z dniem 1 września 2012 r. wchodzi w życie ogromna zmiana ustawy o systemie oświaty. Ustawa ta nakazuje samorządom likwidować wszystkie licea profilowane, wszystkie dwuletnie zasadnicze szkoły zawodowe, większość szkół dla dorosłych, itd. Zmiany, które Samorząd Miasta Szczecina musiał podjąć, w 90% zostały wymuszone przez zmianę ustawy, która dokonała się głównie głosami koalicji rządzącej w kraju.

Teresa Kalina, stwierdziła, iż nie może zgodzić się z przedmówcą. Karta nauczyciela faktycznie wymusza na samorządach znaczne środki finansowe. Gmina Miasto Szczecin w tym roku szkolnym musi zapłacić ponad 7 milionów złotych za tzw. urlopy zdrowotne nauczycieli. Dlatego nie można się dziwić, że samorządy gminne starają się ograniczyć, albo zmienić ustawę o systemie oświaty i tym samym kartę nauczyciela. Co do pensum nauczyciela poinformowała, iż ustawa określa wyraźnie, ile, kto pracuje, jeżeli się zmienia to niestety trzeba im za to zapłacić.

Małgorzata Chyla poinformowała, że ona zgadza się z panem radnym Jerzym Kotłęgą a nie zgodzić się z panią Teresą Kaliną. Karta nauczyciela jest dokumentem, który w ostatnich latach był najczęściej nowelizowany, przeszło 90 razy. Jeżeli chodzi o samorządy, nigdy subwencja nie pokrywała całości kosztów związanych z edukacją, zawsze samorządy musiały do tego dopłacać. Przypomniała, że obowiązkiem państwa jest łożenie na oświatę, dokument, jakim jest karta nauczyciela jest dokumentem w wielu krajach europejskich, jest zobowiązaniem państwa wobec tak ważnej grupy zawodowej, jaką są nauczyciele. W związku z powyższy próby mówienia, że 13 pracowników, którzy byli zatrudnieni w bibliotekach pedagogicznych by obciążyli w jakiś sposób budżet i pewnie go zrujnowały są niezasadne. Zastanowiła się co do tego wszystkiego ma karta nauczyciela, dodała, że warto byłoby bliżej zapoznać się z tym dokumentem, w którym znajdują się prawa i obowiązki nauczyciela.

Olgierd Geblewicz wyjaśnił, iż w swoich wypowiedziach podzielił się opiniami przekazywanymi przez samorządowców, dodał, iż samorządy nie są zainteresowane inną formą, niż ta przyjęta

Więcej uwag nie zgłoszono..

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr XVI/212/12 i jest załącznikiem nr 29 do protokołu.

Wynik głosowania:

Za – 16

Przeciw – 10

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 2

5.8) w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej dla Gmin: Goleniów i Pyrzyce,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 30

Projekt **pozytywnie** zaopiniowały 2 komisje:

- Budżetu i Spraw Samorządowych

- Oświaty, Kultury i Sportu

Dariusz Wieczorek zapytał o wartość przekazywanych woluminów, gdyż miasta są podobne, natomiast księgozbiory się różnią, zapytał czy nie ma pomyłki, także w czasopiśmie.

Jerzy Serdyński Dyrektor Wydziału Edukacji i Sportu Urzędu Marszałkowskiego wyjaśnił, iż w projekcie są dane przekazane przez Głównych księgowych. Te różnice wynikają z zapisów księgowych, mogą to być wydania archiwalne, lub wydania nowe, wartość wówczas jest różna.

Małgorzata Chyła zapytała o bibliotekę w Pyrzycach, pomieszczenie, w którym obecnie biblioteka się znajduje stanowi własność Urzędu Marszałkowskiego. Zapytała, czy te pomieszczenia również zostaną przekazane i czy biblioteka pozostanie w tym samym miejscu. Dodała, że jeżeli dzisiaj nie otrzyma odpowiedzi, przekaże zapytanie pisemnie, z prośbą o pisemne udzielenie odpowiedzi.

Jerzy Serdyński wyjaśnił, że województwo zachodniopomorskie posiada udziały w tamtej nieruchomości. Pan Burmistrz na piśmie wyraził chęć zakupu tych udziałów, który w stosunku do całej powierzchni jest stosunkowo mały. Jaki będzie finał rozmów dzisiaj nie można jeszcze powiedzieć. Sprawę będzie prowadził Wydział Nieruchomości Urzędu Marszałkowskiego.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr XVI/213/12 i jest załącznikiem nr 31 do protokołu.

Wynik głosowania:

Za – 27

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 1

5.9) w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej dla Gmin: Białogard, Sławno, Świdwin i Drawsko Pomorskie,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 32.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowały 2 komisje:

- Budżetu i Spraw Samorządowych

- Oświaty, Kultury i Sportu

Jerzy Kotłęga zwrócił uwagę na konieczność wniesienia autopoprawki do projektu uchwały, gdyż pomoc ma być skierowana do Gmin Miejskich: Białogard i Świdwin. Należałoby zaznaczyć dokładnie, do którego samorządu kierowana jest pomoc.

Małgorzata Chyła poinformowała, iż składa pisemne zapytania dotyczące bibliotek w Sławnie i Drawsku Pomorskim, Odpowiedzi także chciałaby uzyskać pisemne. Poinformowała, iż Burmistrz

Sławna pisemnie zadeklarował przejęcie księgozbioru zakupionego od 2005 roku Zapytała, co stanie się z pozostałym księgozbiorem. Zapytała także o plany związane z zagospodarowaniem pomieszczeń, które obecnie zajmuje biblioteka. Zapytała także, w jakim miejscu będzie udostępniony księgozbiór biblioteki w Drawsku Pomorskim. (Złożone zapytania są załącznikiem nr 33 do protokołu.)

Beata Radziszewska przypomniała, iż na poprzedniej sesji była mowa, że wartość materiałów bibliotecznych to jest ponad 900 tys. Licząc wartość, o jakiej mowa jest w tych dwóch uchwałach, brakuje ok. 100 tys., zapytała, gdzie są materiały, woluminy za te brakujące 100 tys. złotych.

Jerzy Serdyński wyjaśnił, że ta różnica wzięta się stąd, iż na poprzedniej sesji podawana była kwota dotycząca całego mienia z wszystkich 6 oddziałów zamiejscowych, natomiast Samorząd Sławna wyraził wolę przejęcia księgozbioru zakupionego po roku 2005, ta różnica, to jest to, co pozostaje. Dodał, że zapewne ten księgozbiór zostanie zagospodarowany, albo zostanie przekazany, co innego oddziału albo trafi do centrali, do Koszalina.

Paweł Mucha przypomniał, że padło na początku dyskusji zastrzeżenie prawne, co do nazwy właściwego podmiotu, któremu pomoc jest udzielana. Zapytał wnioskodawców, jak prawidłowo powinny brzmieć zapisy?

Jerzy Serdyński wyjaśnił, iż w materiałach, które były przedłożone znajdują się pisemne wystąpienia burmistrzów, czyli jest to jednoznaczne wskazanie strony, z którą będzie zawierana umowa.

Stanisław Kalina wyjaśnił, iż jeżeli rzecz dotyczy Miasta Białogard, czy Świdwin, należy napisać, że Gmina Miasto Białogard, Gmina Miast Świdwin.

Paweł Mucha stwierdził, iż wnioskodawca powinien wnieść autopoprawkę do projektu uchwały, podmiot musi być nazwany właściwie.

Wojciech Drożdż w imieniu zarządu wniósł autopoprawkę polegającą na dopisaniu słów "Miasto" w odniesieniu do Białogardu, Świdwina i Sławna.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XVII/214/12** i jest załącznikiem nr 34 do protokołu.

Wynik głosowania:

Za – 27

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 1

5.10) w sprawie udzielenia dotacji celowej na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków położonym na obszarze województwa zachodniopomorskiego, w roku 2012,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 35.

Projekt **pozytywnie** zaopiniowały 2 komisje:

- Budżetu i Spraw Samorządowych
- Oświaty, Kultury i Sportu

Wojciech Drożdż poinformował, iż prezentacja została wszystkim przekazana – załącznik nr 36.

Paweł Mucha poinformował, że radni PIS z aprobatą odnoszą się do tego typu działań. Zapytał o Zamek w Swobnicy, o wysokość kwoty wnioskowanej, czy na te inwestycję Ministerstwo także przekazało jakieś środki.

Wojciech Drożdż poinformował, że o ile pamięta, Gmina Banie wnioskowała o 200 tys. złotych, przyznano 140 tys., jest to najwyższa dotacja. Gmina Banie uzyskała także chyba ok. 1 mln złotych z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na ten cel.

Dariusz Wieczorek stwierdził, że program funkcjonuje już kilka lat, wówczas wymagano, żeby strona obdarowana także przeznaczyła jakieś swoje środki finansowe do całego przedsięwzięcia. Zapytał, czy obecnie też ta zasada jest zachowana, czy są jakieś pozycje, gdzie od tej zasady odstąpiono.

Jerzy Kotłęga zwrócił się z prośbą do zarządu o odpowiedź na piśmie, o przedstawienie informacji nt. pozostałych wniosków. Zapytał także o inwestycję dot. Białogardu, Kościoła Mariackiego, który nie otrzymał dofinansowania.

Beata Radziszewska zapytała, ile wniosków zostało z powodów merytorycznych, odrzuconych, jakie były przyczyny, jakie błędy popełniano najczęściej.

Krystyna Wiśniewska – Bugaj wyraziła zadowolenie, iż wiele wniosków, to są obiekty inne, niż tylko sakralne.

Wojciech Drożdż wyjaśnił, iż wpłynęło 77 wniosków, z czego 33 komisja oceniła pozytywnie, 33 negatywnie, dwa wnioski nie zostały rozpatrzone z powodu niedotrzymania warunków regulaminu konkursy, w 9 wnioskach była konieczność uzupełnienia. Ocenie merytorycznej poddano 41 wniosków, komisja zaproponowała 22 dofinansowania. Preferowane były te zabytki, które ze względu na swoją wartość historyczną stanowią o wartości ponadregionalnej, bądź też ich stan jest na tyle niepokojący i mogą one ulec zawaleniu. Bądź też takie, które były już dofinansowywane i teraz np. uzyskały dofinansowanie na ostatni, wieńczący etap., kończący prace restauratorskie. Najczęstszymi przyczynami negatywnej opinii była całkowita lub częściowa niezgodność zadań z art.77 ustawy o ochronie zabytków. Jeżeli dane zadanie nie mieściło się w ramach tego artykułu, musiało zostać odrzucone z powodów ustawowych. Często były także błędy formalne dotyczące rachunkowości, czyli skalowania potrzeb oraz kosztorysów, także nieprawidłowo była wykonana tabela preliminarzu kosztów całkowitych zadania. Co do konieczności kosztów własnych, były przypadki, że komisja odstępowała od tej zasady, bo w niektórych sytuacjach beneficjent jest na tyle pozbawiony środków własnych, przy jednoczesnej konieczności zachowania danego obiektu, np. wiejskie obiekty sakralne. Jeżeli chodzi o kościół w Białogardzie, miał być wykonany remont posadzki. Z punktu widzenia zaleceń konserwatorskich stwierdzono, że potrzebne jest najpierw odwodnienie i remont dachu. Na zakończenie dodał, że każdy beneficjent, który nie otrzymał środków może otrzymać informację, dlaczego i co należy poprawić, aby ta dotacja w następnych latach mogła być udzielona.

Kazimierz Drzazga poinformował, że na liście jest między innymi kościół z terenu Gminy Dobra, w m. Stolec. Dodał, że parafia jest bardzo biedna i w tym przypadku o wkładzie własnym nie może być mowy.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XVI/215/12** i jest załącznikiem nr 37 do protokołu.

Wynik głosowania:

Za – 28
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 1

5.11) w sprawie wyrażenia zgody na zwolnienie z obowiązku zbycia w drodze przetargu działki nr 32/7, obw. Ewid. 89 Nad Odrą, pow. 54m², położonej w Szczecinie przy ul. Strzałowskiej 22 d, na której posadowiona jest stacja transformatorowa,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 38

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja:
- Budżetu i Spraw Samorządowych

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XVI/216/12** i jest załącznikiem nr 39 do protokołu.

Wynik głosowania:

Za – 27

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 2

5.12) W sprawie wyrażenia woli do podjęcia rozmów z Gminą Miasto Szczecin i Rządem RP dotyczących komunalizacji terenów po byłej „Stoczni Szczecińskiej Nowa”

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 40

Kazimierz Drzazga stwierdził, iż temat jest bardzo ważny dla mieszkańców Szczecina i województwa. Ze względu na wagę problemu, żeby był czas na zasięgnięcie opinii ekspertów, uzyskanie szerokiej wiedzy, postawił wniosek formalny o nierozmawianie dzisiaj na ten temat tylko odesłanie projektu uchwały do komisji.

Dariusz Wieczorek w imieniu wnioskodawców poinformował, iż zakładając, że będzie dyskusja na komisjach, dysponują dokumentem podpisanym przez Ministra Skarbu Państwa, z którego wynika, że Skarb Państwa stracił absolutną kontrolę nad tym, co dzieje się z terenami po stoczniowych. Zdaniem Klubu SLD warto byłoby rozmowę w tej sprawie rozpocząć, potraktować tę uchwałę, jako uchwałę intencyjną, zastanowić się nad ewentualną komunalizacją, może będą inne rozwiązania, które warto omówić i przyjąć. Jako wnioskodawcy, nie wnoszą zastrzeżeń do wniosku, który zgłosił pan Kazimierz Drzazga.

Drogę głosowania wniosek formalny o odesłaniu projektu do komisji merytorycznych (morskiej i gospodarki) został przyjęty.

Wynik głosowania:

Za – 28

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 1

5.13) w sprawie ponownej skargi Pana Leszka Wiśniewskiego na Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego.

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 41.

Projekt jest inicjatywa uchwałodawczą Komisji Rewizyjnej.

Uzasadnienie do projektu uchwały, w imieniu Komisji Rewizyjnej, przedstawiła Beata Radziszewska.

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XVI/217/12** i jest załącznikiem nr 42 do protokołu.

Wynik głosowania:

Za – 26

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 2

Głosy nieoddane – 2

Jarosław Łojko w nawiązaniu do wniosku o zmianę porządku obrad zgłoszonego na początku obrad, wniósł, aby punkty 5.1 i 5.2 przenieść na sam koniec porządku obrad, po punkcie „wolne wnioski i oświadczenia”. Zgłosił także wniosek, aby następnie, przerwać obrady po punkcie „Wolne wnioski i

oświadczenia" i wznowić je 29 czerwca o godz. 16., tak, aby 29 czerwca zająć się tylko tymi dwoma projektami dotyczącymi WPGO.

Dariusz Wieczorek poparł zgłoszony wniosek, lecz zaproponował, aby ogłosić przerwę w obradach w punkcie 6. Zmienić kolejność punktów 6.1 i 6.2, dzisiaj zapoznać się z informacją nt. konsolidacji urzędu. Następnie wznowić obrady 29 czerwca od punktu 6.2 tj. Informacji na temat RPO.

Paweł Mucha poparł propozycję Dariusza Wieczorka, zaapelował do przewodniczącego Klubu PO Jarosława Łojki o przeanalizowanie tej propozycji.

Jarosław Łojko zgłosił wniosek formalny o kilka minut przerwy

O godz. 19⁰⁰ przewodniczący ogłosił kilka minut przerwy.

O godz. 19¹¹ wznowiono obrady.

Jarosław Łojko poinformował, iż w imieniu Klubu zgłasza wniosek, aby po omówieniu konsolidacji, ogłosić przerwę do 29 czerwca do godz. 16.00

Drogą głosowania wniosek został przyjęty.

Wynik głosowania:

Za – 25

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 1

6. Informacja z analizy konsolidacji Urzędu Marszałkowskiego w Szczecinie.

Prezentację nt. analizy konsolidacji Urzędu Marszałkowskiego w imieniu Marszałka Województwa przedstawił Rafał Szporko, prezes Firmy DS. Consulting sp. z oo.

Przedstawiona analiza jest załącznikiem nr 43

Marszałek poinformował, iż przedstawiony materiał jest analizą kilku wariantów, zarząd z tymi wynikami zapoznał się, są czynione starania, podejmowane pewne kroki nad ew. pozyskaniem terenu przy ul. Starzyńskiego. Przedstawił także wyniki prac zarządu na temat wyboru wariantu, ewentualnej budowy lub kupna nowej siedziby, jakie są możliwości finansowe, zdolności kredytowe, itd.

Paweł Mucha zwrócił się z prośbą o udostępnienie radnym w szerszym stopniu przedstawianych prezentacji, może w postaci jakiegoś skryptu, żeby dać szansę radnym uczestniczenia w procesie konsultacyjnym.

Beata Radziszewska zapytała o ewentualne możliwości skorzystania z mechanizmów Jesiki.

Kazimierz Drzazga zastanowił się, czy w gmachy telewizji nie byłoby wystarczająco dużo miejsca dla biur urzędu.

Zygmunt Dziewguć wyraził wątpliwość, czy przy ul. Starzyńskiego powinna być akurat siedziba Urzędu

Olgierd Geblewicz wyjaśnił, iż jest to działka, która zamyka kwartał pomiędzy Komendą Wojewódzką Policji, Filharmonią, Cerkwią i Parkiem im. Stefana Żeromskiego. Jest to działka zdaniem zarządu atrakcyjna, dobrze skomunikowana. Informacja radnym zostanie, w postaci skryptu, przedstawiona, z prośbą, aby tego zbyt szeroko, ze względu na informacje biznesowe, nie przekazywać. Jeżeli chodzi o Program Jesika, to nie było jeszcze szczegółowych analiz, ale nie jest to wykluczone. Co do budynku telewizji, analizy były prowadzone dużo wcześniej, lecz jest tam zbyt mało powierzchni, aby funkcjonował tam urząd.

Następnie, o godz. 20.27 zarządzono przerwę do 29 czerwca 2012 r.

29 czerwca 2012 r. - wznowienie obrad

O godz. 16⁰⁵ wznowiono obrady. Zgodnie z listą obecności obecnych jest 24 radnych.

Nieobecność usprawiedliwili:

- Małgorzata Chyla
- Ewa Koś
- Leon Ryszard Kowalski
- Robert Stankiewicz
- Zygmunt Dziwguć
- Andrzej Subocz

Przewodniczący poinformował, iż wpłynęło pismo od Pana marszałka z prośbą o rozszerzenie porządku obrad o trzy punkty:

- Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia maksymalnej wysokości poręczeń udzielanych przez Zarząd Województwa Zachodniopomorskiego w roku budżetowym 2012
- Pojęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr IV/24/11 z dnia 31 stycznia 2011 r. w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2011-2036 zmienionej uchwałami Nr VI/58/11 z dnia 12 kwietnia 2011r., Nr VII/76/11 z dnia 28 czerwca 2011 r., Nr VIII/96/11 z dnia 20 września 2011, Nr X/116/11 z dnia 15 listopada 2011 i Nr XII/136/11 z dnia 20 grudnia 2011 r., Nr XIII/160/12 z dnia 21 lutego 2012 r. i Nr XIV/180/12 z dnia 3 kwietnia 2012r., Nr XVI/210/12 z 19 czerwca 2012r.
- Podjęcie uchwały w sprawie wyznaczenia aglomeracji Dębno oraz likwidacji aglomeracji Dębno wyznaczonej rozporządzeniem Nr 42/2007 Wojewody Zachodniopomorskiego z dnia 2 lipca 2007 r.

Olgierd Geblewicz Marszałek Województwa poinformował, iż w czasie pomiędzy sesjami odbyło się posiedzenie zarządu województwa. Na posiedzeniu tym zarząd uznał, iż dwa wnioski, które rozpatrzył prześle dzisiaj pod obrady do dyspozycji państwa radnych. Dodał, iż Zarząd ma świadomość, że decyzja o zmianie porządku obrad należy do radnych, lecz w ocenie Zarządu sprawy nie są zbyt skomplikowane, aby nie można było się nad nimi pochylić. Są na tyle ważne, że dobrze by było, aby były dzisiaj podjęte. Jedną ze spraw, to poręczenie kredytu dla Potu Lotniczego Szczecin-Goleniów, druga sprawa to konieczność zmiany WPF w związku z tym poręczeniem kredytu. Ostatnią sprawą to aglomeracja Dębno. Żeby uzyskać dofinansowanie w ramach RPO gminy wyznaczały duże aglomeracje, aby spełnić warunki programu. Dzisiaj to dofinansowanie się skończyło. Obecnie gminy w tak dużych obszarach nie są w stanie spełnić wymagań środowiskowych, ale chcą mniejszymi krokami dalej podejmować wyzwania z poprawą stanu środowiska. Tego typu wniosków jest coraz więcej, sejmik podejmował uchwały w takich sprawach. Obecnie Gmina Dębno zwróciła się do nas z takim wnioskiem prosząc o możliwie szybką decyzję.

Dariusz Wieczorek stwierdził, iż jest głęboko zaniepokojony sposobem procedowania, przypomniał, iż zgodnie z ustaleniami, sesja została przerwana z uwagi na fakt, iż nie jest przygotowana uchwała dotycząca WPGO i jest potrzeba, aby tę uchwałę uzupełnić. Tymczasem dzisiaj, nie wiadomo, dlaczego, są czynione starania, aby coś wprowadzić. Skoro projektodawcy na pierwszą część sesji tych projektów nie przygotowali, to znaczy, że doskonale wiedzieli, że na planowanej sesji w lipcu będzie można te uchwały podjąć. Postawił wniosek, aby dzisiaj procedować zgodnie z przyjętym porządkiem obrad, natomiast te uchwały będzie można podjąć na sesji w lipcu.

Olgierd Geblewicz przypomniał, iż zaproponował wprowadzenie tych projektów pod warunkiem pełnej akceptacji radnych, wnioski te pojawiły się na posiedzeniu zarządu na początku tego tygodnia. Dodał, że jeżeli nie ma takiej woli politycznej, aby dzisiaj projekty te wprowadzić do porządku obrad, poprosił o wycofanie tych wniosków formalnych, projekty te zostaną przekazane na sesję w lipcu.

Jarosław Łojko stwierdził, iż niezrozumiałym jest odkładanie tych spraw, złożył także w imieniu Klubu PO wniosek o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie zmian w komisjach stałych sejmiku.

Dariusz Wieczorek poinformował, że ma wniosek zupełnie przeciwny. Uznał, że łamane SA wszystkie zasady, bo do tej pory, jeżeli chodzi o zmianę w komisjach wzajemnie kluby się informowały. Wyrazi zdecydowany sprzeciw i dezaprobatę dla takiego postępowania, bo w ocenie radnego zmiany w komisjach powinny być uzgadniane na prezydium sejmiku, a nie cichaczem, w piątek, po godzinie szesnastej.

Paweł Mucha przypomniał, że na prezydium była mowa, że będzie przygotowywana kompleksowa zmiana składow komisji. W ramach tych ustaleń była mowa, że klub PIS będzie zgłaszał przedstawiciela do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich, wróci się także do dyskusji nad składem komisji ds. odznaki Gryfa. Dodał, że ze zdumieniem przyjmuje postępowanie klubu PO i że tak nie należy postępować, składy komisji wcześniej zawsze były uzgadniane, konsultowane. Klub Radnych PIS będzie głosować przeciw tej zmianie porządku obrad. Zapytał także pana marszałka odnośnie wcześniejszych projektów. Uznał, że klub byłby skłonny procedować nad tymi projektami, jeżeli one są tak ważne, czy terminowo, to jest tak nagląca sprawa. Stwierdził, iż nie rozumie w całej tej dyskusji krytyki pana przewodniczącego Klubu PO.

Jarosław Łojko wyjaśnił, iż krytyka była skierowana do pana przewodniczącego Klubu SLD, nie do pana Marszałka.

Następnie przewodniczący poddał pod głosowanie wprowadzenie punktu dot. zmian w składach osobowych komisji stałych, jako punkt 13.

Drogą głosowania wniosek został przyjęty.

Wynik głosowania:

Za – 18

Przeciw – 6

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 0

Maria Żukrowska – Mróz zgłosiła wniosek o zmianę porządku obrad i wprowadzenia do porządku obrad punktu dotyczącego wyznaczenia aglomeracji Dębno, poinformowała, że wniosek ten dotyczy tylko zmiany liczby mieszkańców, nie zmienia granic tej aglomeracji.

Dariusz Wieczorek zwrócił się z prośbą o kilka minut przerwy.

W związku z powyższym przewodniczący o godz. 1640 zarządził przerwę.

O godz. 16⁵⁰ wznowiono obrady

Przewodniczący poinformował, iż wniosek pani Marii Żukrowskiej – Mróz nie będzie poddany pod głosowanie, dlatego ponieważ nie spełnia statutowych wymogów, zarząd województwa wycofał swój wniosek, więc formalnie3 żadnego projektu nie ma, inicjatywa uchwałodawcza przysługuje zarządowi, klubom, komisjom, grupie radnych, przewodniczącemu sejmiku, radni indywidualni takiego uprawnienia nie posiadają.

Paweł Mucha poinformował w imieniu klubu PIS, iż chcąc zachować się lojalnie, złoży wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej. Dodał, że jeżeli są takie projekty uchyl, które zdaniem pana marszałka powinny być rozpatrzone na sesji w lipcu, to są gotowi uwzględnić zmianę porządku obrad, lub jeżeli będą przedstawione do wtorku, będą uwzględnione w porządku obrad. Zapewnił, że najdalej do wtorku taki wniosek zostanie przedłożony.

Dariusz Wieczorek zwrócił się z prośbą o ogłoszenie przerwy, podczas, której odbyłoby się posiedzenie prezydium w tych proceduralnych sprawach.

Marek Talasiewicz poinformował przez zarządzeniem przerwy, iż zgodnie z planem najbliższa sesja powinna odbyć się 10 lipca, jeżeli do wtorku wniosek zostanie przekazany wówczas można by termin obydwu sesji połączyć. Następnie o godz. 16.55 ogłosił przerwę.

O godz. 17⁰⁸ wznowiono obrady.

Drogą głosowania radni przyjęli zmianę porządku obrad polegający na wprowadzeniu punkt 13 podjęcie uchwały w sprawie zmian w składach osobowych komisji stałych sejmiku.

Wynik głosowania:

Za – 18
Przeciw – 5
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 0

6. Informacja o realizacji Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2007-2013 w roku 2011” rozszerzona o założenia dotyczące nowego okresu programowania oraz Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2014-2020.

Dwie prezentacje, 19 czerwca br., wszyscy radni otrzymali (załącznik 44)

Aktualną informację, w imieniu zarządu województwa przedstawił Dyrektor Wydziału RPO Marcin Szmyt, przedstawiona informacja stanowi załącznik nr 45 do protokołu.

Udzielił również szerszych odpowiedzi na zadawane w trakcie prezentacji pytania zadawane przez Dariusza Wieczorka oraz Pawła Muchę a dotyczące, między innymi, stopnia wykorzystania środków na dzień 31 grudnia 2011, wskaźników rzeczowych, które są zagrożone, ewentualnych dodatkowych środków, z których województwo mogłoby skorzystać.

7. Informacja Zarządu i Przewodniczącego Sejmiku o działalności między sesjami.

Informacja jest załącznikiem nr 45

Kazimierz Drzazga stwierdził, iż wskazanym by było, aby przekazywana informacja posiadała szerszą informację dotyczącą danej uchwały zarządu.

Krystyna Wiśniewska – Bugaj uznała, iż wniosek pana radnego powiększyłby tylko ilość papieru, którą radni otrzymują, wszystkie uchwały Zarządu są w BIP, i można się z nimi zapoznać.

Jerzy Kotłęga poinformował, iż ma kilka pytań, ale złoży je na piśmie.

Paweł Mucha zwrócił uwagę na fakt, iż zdarza się, że nie wszystkie uchwały zarządu są w BIP, dotyczy to także np. aktualnych protokołów z sesji Sejmiku, i innych dokumentów, które w BIP powinny się znajdować.

Przewodniczący Sejmiku poinformował, iż:

- Wpłynął list otwarty Ewy Koś dotyczący statku, który przepłynął 03 czerwca br. z transportem z odpadami radioaktywnymi, od Schwedt, Odrą, przez Gartz, Szczecin, Zalew, aż do Greifswaldu,
- 28 czerwca br. Zarząd Województwa przedłożył informację pt.: "Ocena zasobów pomocy społecznej województwa zachodniopomorskiego w 2011r.", – wszyscy radni informację otrzymali
- 14 czerwca br. w Sejmiku odbyło się pierwsze spotkanie z organizacjami pozarządowymi,
- 25 czerwca br. zostało podpisane porozumienie o współpracy pomiędzy Województwem Zachodniopomorskim a Departamentem Loary Atlantycznej.

8. Interpelacje i zapytania do Zarządu Województwa oraz zapytania do Przewodniczącego Sejmiku.

Paweł Mucha – złożył zapytanie w sprawach bieżących, którą na komisji rewizyjnej złożył na ręce pana marszałka Jakubowskiego. Czy dotarła jakaś informacja z ZZDW, chodzi o zgłoszenie określonych uchybień do Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego plus do Państwowego Inspektoratu Pracy w Szczecinie. Druga rzecz dotyczy połączeń kolejowych na trasie Szczecin-Gryfino, Gryfino – Szczecin. Kiedy można się spodziewać kolejnej aktualizacji i czy takie wnioski na

bieżąco można składać i czy one miałyby szansę powodzenia, jeżeli mieszkańcy występowaliby z tym żeby o określonej godzinie nowy pociąg wprowadzić do rozkładu. Czy to jest dzisiaj możliwe? Jaka jest najbliższa perspektywa aktualizacji rozkładu połączeń kolejowych?

Andrzej Jakubowski – odpowiedział, że, jeżeli chodzi o informację inspektora nadzoru to cały czas zarząd czeka. Jeżeli tylko się pojawi to zostanie przekazana natychmiast. Natomiast, jeżeli chodzi o rozkład jazdy to aktualizacja jest dwa razy w roku.

Wojciech Drożdż – poinformował, że wniosek można składać już dzisiaj, ale najwcześniej na jesień jest możliwość.

Piotr Głód złożył interpelację (załącznik nr 46) dotyczącą opieki specjalistycznej, neurologicznej i nefrologicznej nad dziećmi. Zapytał także jak Zarząd się ustosunkowuje do zamiarów Ministerstwa Skarbu o sprywatyzowanie dwóch ostatnich uzdrowisk w województwie oraz ze skutkami zbycia naturalnych źródeł solanek, borowin jak również wód mineralnych. To będzie skutkowało likwidacją pobytów sanatoryjnych w naszym województwie. Prywatny inwestor nie będzie zainteresowany kontraktacją pobytów z NFZ.

Marek Tałasiewicz – poinformował, iż wpłynęły także interpelacje od pani Beaty Radziszewskiej (załącznik nr 47). Pan Dariusz Wieczorek złożył dwie interpelacje (załącznik nr 48). Sześć interpelacji złożył także pan Jerzy Kotłęga, są one zał. 49 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący dodał także, że odpowiedź od Inspektora Nadzoru Budowlanego wpłynęła do Sejmiku na wniosek zespołu kontrolnego, zostanie ona przekazana panu radnemu. Zwrócił się także z prośbą do radnych, aby przy prowadzeniu korespondencji z czynnikami zewnętrznymi przestrzegać zapisów statutowych, że o takiej korespondencji powinien być także informowany przewodniczący sejmiku.

Paweł Mucha poinformował, iż jest także przepis w Statucie, że jeżeli w toku kontroli zespół poweźmie podejrzenia popełnienia przestępstwa, to ma obowiązek powiadomienia przewodniczącego sejmiku, Zespół nie miał takiego podejrzenia.

9. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.

Na zgłoszone interpelacje wszyscy radni otrzymają odpowiedzi na piśmie w ustawowym terminie.

10. Wolne wnioski i oświadczenia.

Marek Tałasiewicz wygłosił oświadczenie, będące reakcją na wcześniejsze wystąpienie rzecznika prasowego SLD w Szczecinie.

Złożone oświadczenie jest załącznikiem nr 50 do protokołu.

11. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia aktualizacji Planu Gospodarki Odpadami dla Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2012-2017 z uwzględnieniem perspektywy na lata 2018-2023.

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 51 (z II wersją załącznika)

Paweł Mucha zwrócił się z prośbą o udzielenie odpowiedzi na pytania, które były zadawane podczas obrad 19 czerwca. Podstawowe pytania, to jak to się zdarzyło, że była pewna prezentacja, która była przygotowywana przez profesjonalny podmiot, który otrzymał wynagrodzenie za swoją pracę, i w krótkim okresie czasu doszło do przedstawienia kilku różnych wariantów regionów. Rodzi się pytanie, która propozycja jest tą właściwą, przygotowaną przez ATMOTERM. Jakimi kryteriami kierowano się przy tworzeniu regionu szczecineckiego. Propozycja ostateczna, zdaniem radnego, przedstawiona przez zarząd nie wydaje się być propozycją racjonalną.

Dariusz Wieczorek przypomniał, że stanowisko klubu było przedstawione podczas I części sesji. Tam były również pytania. Klub pytał, jakie były powody, dla których w taki sposób zaprojektowano te

cztery rejony. Kolejna sprawa, to pytanie, jaki projekt był konsultowany, jeżeli chodzi o organizacje, podmioty, urzędy. Z informacji, które radny posiada, widać, że konsultowany był projekt, który zawierał mapkę 5 regionów. Zapytał, czy projekt dotyczący czterech regionów, czyli ten, który radni otrzymali przeszedł całą procedurę konsultacyjną i jakie są uwagi do tego projektu. Przypomniwał, że poprosił o komplet uwag różnych instytucji i podmiotów, samorządów. Radni otrzymali tylko kilka opinii. Zapytał, dlaczego radni nie otrzymali opinii np. samorządów, np. w formie tabelarycznego zestawienia. Przypomniwał, że kiedy radni zajmowali się problemem powietrza w Szczecinku, otrzymali wszystkie niezbędne informacje, zebrane w tabelę. Zdaniem radnego, projekt uchwały obarczony jest wadą prawną, bo radni nie znają stanowiska samorządów, w stosunku do każdej poprawki, która się pojawiła. Zapytał, czy wszystkie uwagi zgłoszone przez podmioty, instytucje, urzędy, zostały w tym planie uwzględnione, czy też nie. Kolejna kluczowa rzecz, czy wszystkie uwagi Ministra Środowiska zostały uwzględnione, poprosił o oświadczenie zarządu w tej sprawie. Jeżeli chodzi o uwagi Ministra Środowiska zapytał, dlaczego w jednym regionie zaplanowano instalacje o mocach przerobowych znacznie przewyższających ilość wszystkich wytwarzanych tam odpadów, a w innym na odwrót. Nie zostały zachowane podstawowe zasady wynikające z ustawy, czyli zasada bliskości, brak zachowania zasady konkurencyjności. Efekt będzie taki, że mieszkańcy za to zapłacą więcej. Ostatnie pytanie, co się będzie działo z instalacjami rezerwowymi? Odnoście rejonu RXXI, jako instalacja zastępcza jest wskazane składowisko w Świnoujściu, kto będzie płacił za utrzymanie tego składowiska. Czy utrzymaniem instalacji zastępczych nie będą obciążeni mieszkańcy poszczególnych gmin czy powiatów?

Beata Radziszewska oznajmiła, że również oczekuje na odpowiedzi na pytania, które zadała 19 czerwca br. Wyraziła żal, że nie otrzymała żadnych opinii do tego projektu uchwały. Zastanowiła się, jak to jest, że projekt, który mają radni przed sobą do przegłosowania przedstawia zarząd województwa i pan Marszałek a pan Marszałek w swoim działaniu nie przychylił się do opinii i decyzji choćby kilkunastu samorządów, które od kilku lat podjęły wspólne działania, zawiązały porozumienie, które miało spowodować, że cały strumień odpadów miał iść w jedno miejsce, do Stargardu i do Łęczycy. Stargard Szczeciński w tej chwili stoi przed decyzją, sytuacją, w zasadzie samorząd województwa stawia Stargard, czy też zarząd, proponując taki program, o tym, że 115 czy prawie 120 milionów złotych nie zostanie wykorzystanych przez realizację projektów, które już od kilkunastu miesięcy są w Ministerstwie Środowiska. Zdaniem radnej, jest to zadziwiające, że taka sytuacja ma miejsce, ten projekt uchwały nie jest dobrym projektem. Przede wszystkim, dlatego, że mieszkańcy województwa nie będą zadowoleni, będą o wiele wyższe koszty za odprowadzenie śmieci. Wiele firm w naszym województwie nie wykorzysta pieniędzy, które są w Ministerstwie Środowiska, ponieważ nie będzie można zrealizować wskaźników. Uznała, że jak w dniu dzisiejszym zostanie podjęta uchwała tej treści, straci każdy mieszkaniec województwa.

Jan Krawczuk członek zarządu województwa uznał, że troska o wspólne dobro jest niezwykle pożądana. Stwierdził jednak, że jak zostaną przedstawione wszystkie informacje nie będzie wątpliwości, dlaczego jest taka propozycja. Te wcześniejsze propozycje były propozycjami do dyskusji. Propozycja dzisiaj przedstawiona jest propozycją uwzględniającą opinie samorządów (w miarę możliwości). W regionie szczecińskim te gminy chcą ze sobą wypracować, region RXXI, tam gminy już dawno ze sobą współpracują. Program ten jest dedykowany przede wszystkim gminom, to one będą go realizować. W Ministerstwie ten program opiniowany był w wersji 4 regionów.

Piotr Głód zapytał, co powodowało, że ten plan gospodarki odpadami dla naszego województwa tak często ewoluował i zmieniał swoją postać, dlaczego było tak wiele rozbieżności. Zapytał także, na ile wiążące są zapisy w tym planie, ponieważ np. w lokalizacji instalacji termicznego przekształcania odpadów komunalnych w regionie koszalińskim, ta instalacja jest zlokalizowana na ul. Słowiańskiej 8. W Koszalinie powstał komitet obrony Koszalina przed spalarnią, który długo negocjował z Urzędem Miasta tę inwestycję, na drodze konsultacji i ugody ustalono, że nie będzie tej spalarni na ul. Słowiańskiej 8 tylko będzie ona w strefie ekonomicznej.

Następnie Mariusz Adamski omówił program. Rozpoczął od kwestii Stargardu Szczecińskiego i tego porozumienia 15 gmin. Poinformował, iż tam nic nie zostało zniweczone, na stronie 152 WPGO jest zapis, który umożliwia budowę tego regionalnego zakładu gospodarowania odpadami w Łęczycy. Zapisy wskazują na fakt, iż odpady z gmin, które podpisały się pod tym porozumieniem, jest to 15 gmin łącznie z gminą Stargard Szczeciński, będą wędrowały do zakładu regionalnego w Łęczycy. Kwestia składowiska w Łęczycy, także na wniosek pana prezydenta Stargardu Szczecińskiego, składowisko zostało uznane, jako składowisko regionalne, chociaż w pierwotnej wersji to składowisko

było składowiskiem zastępczym, ponieważ kryteria, które wyznaczyło Ministerstwo, nie do końca wpisywały się w pojemność tego składowiska. Po konsultacji z Ministerstwem Środowiska taki zapis znalazł się, obecnie jest to składowisko regionalne. Jeżeli chodzi o finansowanie tych 120 milionów na instalację regionalną w Łęczycy, wczoraj odbyło się spotkanie w Ministerstwie Środowiska, gdzie stwierdzono, że żaden z projektów w województwie zachodniopomorskim, które jest w planie, nie jest zagrożone jakąś tragedią finansowania, która by się mogła wydarzyć. Te zapisy WPGO są tak ułożone i skonsultowane z Ministerstwem Środowiska, zaakceptowane, w przypadku Łęczycy, aby umożliwić aplikowanie i otrzymanie tych środków finansowych na budowę regionalnego zakładu. Trwałość projektu w związku z tym w żaden sposób nie jest zagrożona. W projekcie WPGO zabezpieczono interesy Stargardu Szczecińskiego, tych gmin, które podpisały porozumienie, jak również Szczecina, tworząc ten region troszeczkę większy, wyznaczając obszar alimentacyjny dla spalarni szczecińskiej. To jest też projekt, którego zapisy ewaluowały. Pierwotnie nie było zapisów dotyczących obszaru alimentacyjnego, potem się pojawiły. Nastąpiło to właśnie na wniosek gmin, na wniosek beneficjentów, którzy dokumenty składali w komisji europejskiej. Chodziło o to, aby te dokumenty znalazły odzwierciedlenie w WPGO, jeżeli chodzi o opinie, radni otrzymali opinie organów, które ustawowo opiniują projekt planu, tj. RDOŚ, RZGW i Inspekcja Sanitarna oraz Ministerstwo Środowiska. Jeżeli chodzi o opinie gmin i o procedurę opiniowania przez gminy. Procedura opiniowania rozpoczęła się 2 kwietnia br. od spotkania z gminami. Na tym spotkaniu przedstawiono przynajmniej 2 koncepcje planu, Zdaniem dyrektora jest to rzecz bardzo normalna, w każdym województwie tak się działo, że tych koncepcji było kilka, koncepcji podziałów na regiony też było kilka. Naczelną rolę miały spełnić gminy, które już zawiązały formalne związki, bądź są na etapie zawiązywania związków. To gminy opiniując wyrażały swoje oczekiwania, czy te regiony mają być większe, czy mniejsze. Jeżeli chodzi o część szczecińską, część koszalińską, tę wschodnią część regionu, było oczekiwanie zarówno ze strony samorządów gmin części północnej, aby ten region przybrał postać taką, jaką ma w tej chwili, a także oczekiwania samorządów, które podpisały się pod listem intencyjnym, łącznie z samorządem Szczecinka, Świdwina, Polczyna. Tam były oczekiwania, aby stworzyć mniejszy region, aby umożliwić zbudowanie instalacji regionalnej dla tych gmin. Jeżeli chodzi o adres spalarni przy ulicy Słowiańskiej w Koszalinie wyjaśnił, iż każdy adres instalacji był spisany z wniosku. Kwestią szczegółową dla planu jest to, że ta lokalizacja została ustalona w Koszalinie, natomiast, co do szczegółów, adresu, będzie to przedmiotem konsultacji społecznych, uzgodnień środowiskowych i dopiero będzie zgłaszane w przyszłym, etapie. Na dziś był to ten adres, dlatego taki został umieszczony. Co do pytań na temat ewaluowania planu. Były zaproponowane pewne wersje do wyboru, one były prezentowane. Urząd oczekiwał określenia się gmin, na spotkaniach konsultacyjnych, w Szczecinie, w Koszalinie. Jeżeli chodzi o instalację zastępczą w Świnoujściu, składowisko odpadów w Świnoujściu, jest to instalacja zastępcza, ale oczywiście w kwestii składowania odpadów. Nie można tych instalacji mieszać, jedne są instalacjami mechaniczno – biologicznymi w zakresie sortowania, druga kategoria, to są instalacje w zakresie sortowania, trzecia kategoria to są kompostownie w zakresie kompostowania. Jeżeli jest zapis, że w Świnoujściu składowisko jest instalacją zastępczą dla regionu, to oczywiście tylko w zakresie składowania. Wszyscy dobrze pamiętają, że od przyszłego roku nie składa się zmieszanych odpadów komunalnych, one muszą najpierw trafić na instalację, muszą być posortowane, frakcja biologiczna musi zostać ustabilizowana w procesie kompostowania, i dopiero mogą trafić na składowisko. Uwagi z Miastem Szczecin były konsultowane na bieżąco, na spotkaniach roboczych i nie było pakietu uwag wysłanych przez Miasto Szczecin. Miasto Szczecin konsultowało w trybie roboczym, zostały te zmiany wprowadzone, został wprowadzony obszar alimentacyjny, zapisy, co do spalarni, co do strumienia odpadów, i tyle. Miasto Szczecin jest po prostu zadowolone. Jeżeli chodzi o uwagi, które zostały uwzględniane, bądź nie, oczywiście w opiniach gmin pojawiały się opinie sprzeczne. Jeżeli ta sama gmina chciała być np. w dwóch regionach, trudno było taką uwagę uznać. Zostały uznawane uwagi, które są zgodne z prawem, zgodne z wytycznymi Ministra Środowiska. Wszystkie uwagi Ministra Środowiska zostały uwzględnione. Wcześniej, w trybie roboczym, dokument był konsultowany w Ministerstwie, pojawiały się pewne sugestie, zostały one w międzyczasie wprowadzone w trybie roboczym. Jeżeli chodzi o zaplanowanie instalacji, pan przewodniczący Dariusz Wiecek przytoczył takie stwierdzenie, tak naprawdę w Planie Wojewódzkim nie do końca planowana jest instalacja. Te instalacje zostały zaplanowane bądź przez inwestorów prywatnych, bądź przez związki gmin, bądź przez inwestorów, którzy złożyli wnioski do wójtów, burmistrzów o wydanie decyzji środowiskowych. Jeżeli ta instalacja została zaplanowana, ona jest budowana czy też została dostarczona decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach, decyzja wydana przez koniec roku 2011, zgodnie z prawem, jest obowiązek umieścić w WPGO te instalacje, jako planowane. Co będzie z zastępczymi instalacjami, jeżeli chodzi o te instalacje, tak naprawdę, docelowo, zastępczą instalacją wobec drugiej będzie inna instalacja regionalna, w przyszłości, kiedy one się już wybudują. Dzisiaj np. jest taka sytuacja w

Choszczynie, kiedy tam instalacja nie spełnia kryteriów instalacji regionalnej, ale jest tam sortownia i ona na dziś pełni funkcję instalacji zastępczej do czasu wybudowania tych regionalnych. Co do wyznaczenia rejonów, naczelne kryteria wyznaczyło Ministerstwo Środowiska, określiło także, żeby zwracać uwagę na istniejące projekty, porozumienia między gminne, stąd też głos gmin był głosem bardzo ważnym, także kwestie związane z instalacjami, których projekty są już złożone w instytucjach finansowania.

Dariusz Wieczorek chciał doprecyzować, bo radni usłyszeli, że wszystkie opinie Ministerstwa zostały uwzględnione. Ministerstwo wyraźnie mówi, także ustawa, o aspekcie ekonomicznym, a więc kwestia bliskości, dostępności i konkurencyjności, i wskazuje, mówiąc o naszym województwie, że w niektórych regionach zaplanowano instalacje do przetwarzania odpadów o mocach przerobowych znacznie przewyższającą ilość wszystkich wytwarzanych odpadów w regionie. Zapytał, jak dostosowano ten nowy plan do tych zapisów, bo widać, że w niektórych regionach odpadów jest dwa razy mniej, niż możliwości ich przerabiania, w innych odwrotnie.

Piotr Głód zapytał czy jest możliwość w przyszłości, po podjęciu tej uchwały, zmiany w tym planie, zmiany tych regionów. Do planu wpisano inwestycje planowane, jeżeli się okaże, że np. inwestor zrezygnuje z realizacji inwestycji, czy jest taka możliwość, żeby to zmienić.

Witold Ruciński stwierdził, że gdyby radni posiedzieli jeszcze kilka godzin, to być może wątpliwości pojawiłyby się kolejne. Plan jest bardzo obszerny. Jako mieszkaniec powiatu Stargardzkiego, czując się za ten region odpowiedzialny, uznał, że ten plan zabezpiecza wszystkie interesy, zarówno miasta, powiatu, jak i porozumień międzygminnych. Zdaniem radnego program w takim kształcie powinien zostać uchwalony.

Paweł Mucha stwierdził, iż nie może tych wyjaśnień uznać za w całości satysfakcjonujące. Pozostaje szereg znaków zapytania. Przypomniał, że pytał jak to jest, że pojawia się jedna koncepcja przygotowana przez ATMOTERM, potem pojawia się druga koncepcja przez nikogo niesygnowana. Potem ona zostaje własną koncepcją ATMOTERMU. Nie sposób też przyjąć argumentacji, że samorządy są zadowolone, bo np., jeżeli Szczecinek bardzo radykalnie w mediach, czy reprezentanci Szczecinka w mediach się wypowiadają, że ten region, który nazywany jest szczecineckim, nie ma akceptacji, to trudno uznać, że ten przedstawiciel, który w mediach się wypowiadał jest usatysfakcjonowany. Co do Stargardu Szczecińskiego jest podobnie, wszyscy radni otrzymali list pana Prezydenta Stargardu Szczecińskiego, który mówi, o czym innym. Radni PiS nie poparą tego planu, wstrzymają się od głosu, jest w nim szereg wątpliwości. Dodał, że urząd powinien się liczyć z wystąpieniami wzywającymi do usunięcia skutków podjęcia tej uchwały.

Dariusz Wieczorek poinformował, iż jednym z zarzutów, który się pojawił, było, że firma przygotowująca dokument posługiwała się danymi GUS z roku 2010, czyli dane są nieadekwatne do sytuacji rzeczywistej na rynku odpadów komunalnych.

Mariusz Adamski potwierdził, że oczywiście na podstawie danych z GUS i na podstawie danych z bazy WSO. Plan przygotowano w oparciu o dane, które są aktualnie osiągalne. Zarzut nie był taki, że to są dane niedobre czy błędne, chyba tylko chodziło o podanie w każdym przypadku źródło danych, czy to jest GUS, czy to jest WSO. Forma ATMOTERM przygotowała kilka projektów. Urząd płaci także firmie za to, żeby w tych projektach wprowadzała także zmiany, jeżeli wpływają opinie, żądania samorządów, czy też instytucji opiniujących, aby wprowadzać zmiany, także korekty regionów. Jeżeli chodzi o kształt regionu szczecineckiego. Region jest taki, jaki jest, zaleceniem ministerstwa było, aby uszanować istniejące porozumienia. Porozumienie gmin RXXI ma kształt bardzo dziwny i jeżeli mamy to uszanować, to region szczecinecki nie może być w tym momencie kwadratem czy kołem, on jest, jaki jest. Tak naprawdę w tych regionach nie chodzi o to, aby one były ładne wizualnie, chodzi o to, aby tam mieszkała odpowiednia ilość ludności, chodzi, aby odpowiednio tam były zlokalizowane instalacje i wg opinii Urzędu, te instalacje są rozplanowane całkiem racjonalnie. Czy jest możliwość zmiany, oczywiście, że tak. Oczywiście, jeżeli będzie taka potrzeba, za rok czy za dwa, będzie można go zmienić. Co do instalacji zaplanowanych, których jest za dużo, one są tylko zaplanowane, ale to ustawodawca określił kryteria, którymi urząd powinien się kierować. Jeżeli są decyzje środowiskowe wydane prze końcem roku 2011 jest obowiązek wpisania ich do planu. To, że tych instalacji w niektórych rejonach jest tak dużo, nie jest winą zarządu ani ministerstwa. Z pewnością wszystkie się nie wybudują.

Kazimierz Drzazga poinformował, iż z tą tematyką spotkał się w roku 1990 podczas pobytu w Kanadzie. Dodał, że za realizację tego programu i tak zapłacą ostatecznie mieszkańcy. Zapytał, który z samorządów zażądał usunięcia z pierwszego regionu składowiska Rymań.

Mariusz Adamski wyjaśnił, że składowisko Rymań nie zostało usunięte. W regionie koszalińskim w tej chwili istnieją dwie instalacje regionalne, które prawie w 100% zabezpieczają strumień odpadów z regionu koszalińskiego. W regionie szczecineckim na dziś niema instalacji, w związku z tym jedna z instalacji, przynajmniej, musi się w regionie szczecineckim jeszcze wybudować. Jeżeli jest zabezpieczony region koszaliński, trudno było tam dokładać jeszcze kolejną możliwość lokalizowania kolejnej instalacji. Tym bardziej, że jest tam zaplanowany zakład termicznego przekształcania odpadów, który zdecydowanie ma swoją funkcję spełnić. Pierwsza wersja była wersją zaproponowaną, która zawierała wiele niedoskonałości.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XVI/218/12** i jest załącznikiem nr 52

Wynik głosowania:

Za – 17
Przeciw – 2
Wstrzymało się – 3
Głosy nieoddane – 1

12. Podjęcie uchwały w sprawie wykonania Planu Gospodarki Odpadami dla Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2012-2017 z uwzględnieniem perspektywy na lata 2018-2023.

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 53.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XVII/219/12** i jest załącznikiem nr 54

Wynik głosowania:

Za – 17
Przeciw – 2
Wstrzymało się – 3
Głosy nieoddane – 1

11. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składów osobowych stałych komisji Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 55.

Dariusz Wieczorek przypomniał, że w momencie, kiedy projekt był przedłożony, w imieniu klubu wyraził opinie, iż sposób jej wprowadzenia pod obrady nie jest sposobem godnym pochwały. Zmienia się składy komisji bez uzgodnienia. Do tej pory było to niepisane, przyjęte prawem, które funkcjonowało w Sejmiku. Obecnie te zasady Klub PO chce łamać, dlatego zaapelował, aby wycofać ten projekt uchwały, jest zaplanowana sesja w lipcu i te wszystkie kwestie, o których dzisiaj sejmik miał rozmawiać mają być wtedy poruszane. Również wtedy można będzie porozmawiać na temat zmiany składów osobowych. Złożył wniosek formalny o zdjęcie tego punktu z porządku obrad sesji i przełożenie go na następną sesję.

Paweł Mucha przypomniał, iż praktyką było, że wszystkie kluby uzgadniały kwestie dotyczące zmian w komisjach. Tym dzisiejszym działaniem naruszono dobre standardy w sejmiku, dobre, niepisane zasady, które funkcjonowały.

Jarosław Łojko zaznaczył, że te proponowane zmiany nie wpływają na pomniejszenie komisji, bardziej chodzi o aktywność radnych, którzy chcą pracować w tych komisjach.

Następnie przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek formalny zgłoszony przez Dariusza Wieczorka dotyczący zdjęcia punktu z porządku obrad i skierowanie projektu do komisji.

Drogą głosowania wniosek został odrzucony.

Wynik głosowania:

Za – 5

Przeciw – 16

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 3

Dariusz Wieczorek stwierdził, że wiadomo, o co chodzi. Intencją klubu PO jest powiększenie komisji rewizyjnej o dwie osoby z PO, czyli rządzący chcą kontrolować rządzących. Ponadto, przewodniczący Komisji Budżetu ma być członkiem komisji rewizyjnej, która odpowiada za kontrolowanie budżetu, składanie wniosków absolutoryjnych, zdaniem radnego jest to jedno wielkie nieporozumienie. Zdaniem radnego, wszystkie popełnione błędy rządzący chcą „zamieść pod dywan”. Oświadczył, że radni SLD będą podejmować działania, aby to tego nie dopuścić.

Paweł Mucha uznał, że wszyscy wiedzą, że źle się dzieje w województwie zachodniopomorskim, można się także przekonać, że źle się dzieje w praktyce funkcjonowania sejmiku województwa zachodniopomorskiego. Poinformował, iż Klub PIS będzie zbierał podpisy, aby zwołać sesję nadzwyczajną w sprawach newralgicznych dla regionu, ale także żeby dyskutować nie tylko na temat sytuacji gospodarczej, ale żeby dyskutować o sposobie rozwiązania, tego, co można nazwać „zamachem na prawidłowe funkcjonowanie organizmu, jakim jest komisja rewizyjna sejmiku”. Zdaniem radnego jest niezrozumiałym, skoro jest odpowiedź, która wpływa do sejmiku na wniosek zespołu kontrolnego i ona trafia do pana przewodniczącego, to ta informacja nie trafia do tych radnych, którzy działają w komisji rewizyjnej. Także ta nagła potrzeba rozszerzenia składu komisji rewizyjnej, zdaniem radnego chodzi chyba o to, żeby komisja rewizyjna mniej się angażowała w czynności kontrolne, może chodzi o to, żeby pewne decyzje komisji rewizyjnej, nie były podejmowane. Uznał, że powinno jednak chodzić o to, aby komisja rewizyjna swoją rolę spełniała skutecznie.

Jarosław Łojko zwrócił się z prośbą do swego przedmówcy, aby nie obrażał swoim wystąpieniem radnych PO.

Robert Zdobyłak stwierdził, iż radni PO są w wyniku decyzji wyborców, ponadto porównał zasady demokracji, jakie obowiązują w sejmiku z demokracją obowiązującą np. w Stargardzie Szczecińskim. Dodał, iż na kolejnej sesji sejmiku kluby opozycyjne także mogą wprowadzić zmiany do składów osobowych komisji.

Paweł Mucha zastanowił się, dlaczego nie może klub opozycyjny dokonywać ocen pewnych zachowań. Zdaniem radnego, pewne obowiązujące standardy zostały złamane. Argumentacja przedawniona przez szefa klubu PO nie jest przekonująca.

Dariusz Wieczorek przypomniał, iż radnym opozycyjnym chodziło o to, aby tak jak były tworzone skład komisji, żeby w takiej samej formule były dokonywane zmiany, na drodze konsensusu. Tak wprowadzony projekt uchwały, dotyczący także zmian w komisji rewizyjnej, musi budzić podejrzenie.

Wobec wyczerpania listy mówców, przewodniczący poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XVII/220/12** i jest załącznikiem nr 56.

Wynik głosowania:

Za – 5

Przeciw – 16

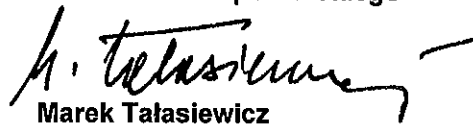
Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 3

12. Zamknięcie obrad.

Wobec wyczerpania porządku obrad, o godz.20¹⁰ Przewodniczący zamknął obrady XVI sesji sejmiku.

**Przewodniczący Sejmiku
Województwa Zachodniopomorskiego**



Marek Tałasiewicz

Do protokołu załączone są wyniki wszystkich głosowań.